

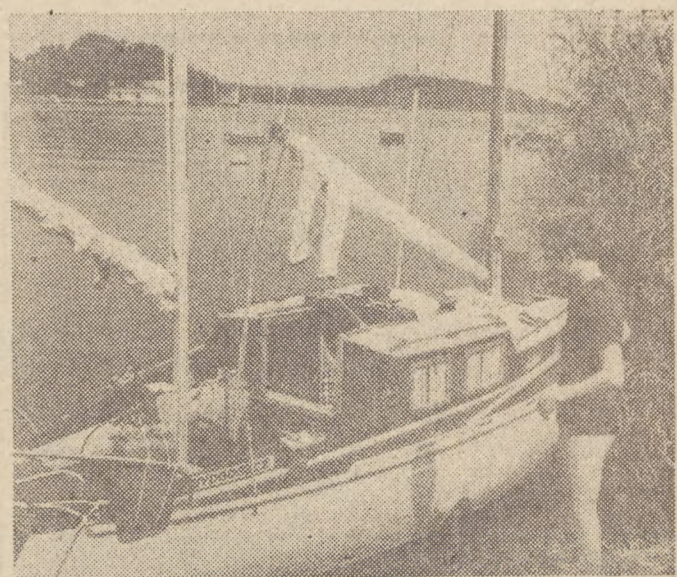
Pracowita niedziela zniwiarzy

★ Reporterski zwiad po polach

WCZORAJ PRZY ŻNIWACH pracowały w naszym województwie załogi bez wyjątku wszystkich państwowych gospodarstw rolnych, dyżurowały ekipy pogotowia technicznego pomów, czynne były magazyny i elewatory zbożowe, koszone i zwożono zboże w tysiącach gospodarstw chłopskich. **DRUGA JEST KAŻDA CHWILA, CZAS NAGLI!** Nastąpiło niebawem spiętrzenie prac. Na skutek panujących ostatnio upałów dojrzały na raz niemal wszystkie gatunki zbóż, w niektórych rejonach zaczęto nawet kosić pszenicę jara, gdy tymczasem w latach ubiegłych sprzęt tego zboża rozpoczynano zwykle w początkach września!

Odbiliśmy wczoraj zniwinych urządzeń mechanicznych, przebiega bardzo szybko. Załoga elewatora dzień i noc pracuje na dwie zmiany, wyróżniają się szczególnie Michał Branczewicz, Eugeniusz Rozładunek samochodów i Sarnowski i Stefan Suwała, traktorowych przyczep, dzięki którym obsługują wielką szarnię, importowaną z ZSRR

robotnice Janina Czapska, Bronisława Baranowska i wiele innych. Od początku żniw elewator przyjął kilka tysięcy ton rzepaku i zbóż. Nie ma trudności z wysyłką rzepaku do zakładów przemysłu tłuszczowego — białogardzcy kolejarze dostarczają na czas wagony. Wczoraj, na zamówionych 12 dostarczyli nawet 14! W PGR Tychówko w pow. białogardzkim załoga w polu



...ach, popływać na takim!

CAF — Moroz

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

A B

Cena 50 gr

Nakład: 137.515

Głos ŚLUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XIX Poniedziałek, 9 sierpnia 1971 r. Nr 221 (5977)

Strażacy apelują o ostrożność

(Inf. wł.)

Podczas ostatniego (w dniu 7 bm.) posiedzenia członkowie Wojewódzkiego Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Bezpieczeństwa Przeciwpowodziowego ocenili stan zabezpieczenia mienia WZGS przed ogniem. Szczególną uwagę zwrócili na niedociągnięcia w postaci np. wadliwych instalacji. Bolączką jest brak bezpieczników tzw. topikowych, potrzebnych szczególnie podczas omiotów. Z wypowiedzi przedstawicieli WZGS wynika, że kosza-

liński „Elmet” nie dysponuje tymi bezpiecznikami z powodu braku... porcelany. Najwięcej uwagi członkowie Zespołu poświęcili ocenie aktualnego stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w naszym województwie. Tym bardziej, że utrzymuje się nadal niemal bezdeszczowa pogoda, przez co ogień stanowi nadal wielkie niebezpieczeństwo, ilustrują to dane z okresu 2 ostatnich tygodni, kiedy strażacy zanotowali aż 45 pożarów, w tym kilka bardzo groźnych w skutkach. Informowaliśmy o nich zresztą na bieżąco. Przypominamy tylko, że niepokojąco dużo było ostatnio pożarów w lasach. Całe szczęście, że wszystkie one ugaszone zostały niemal w zarodku.

Strażacy jeszcze raz apelują o ostrożne obchodzenie się z ogniem. W szczególności przypominali o obowiązkach, które w zakresie zapewnienia właściwego stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego ciąży na kierownikach zakładów pracy, przedsiębiorstwach i instytucjach. Idzie także o podniesienie dyscypliny wśród załóg dalsze zaktywizowanie komisji porządkowo-technicznych, ciągłe kontrolowanie stanu technicznego urządzeń i sprzętu gaśniczego. Szczególna ostrożność powinna cechować zniwiarzy, turyстів i wczasowiczów. (tom)

GRATULACJE Z POLSKI

WASZYNGTON (PAP)
Z okazji zakończenia lotu „APOLLO-15” charge d'affaires ambasady PRL w Waszyngtonie, Ryszard Frąckiewicz przekazał w imieniu rządu PRL gratulacje prezydentowi Nixonowi, załodze pojazdu kosmicznego i całemu zespołowi astronautycznemu Stanów Zjednoczonych.

(Dokończenie na str. 2)

INSTYTUT CYBERNETYKI STOSOWANEJ

★ WARSZAWA

Instytut Automatyki Polskiej Akademii Nauk zmienił nazwę na Instytut Cybernetyki stosowanej PAN. Odpowiada ona bardziej niż dotychczasowa prowadzonym obecnie w instytucie pracom naukowym.

W SKROCIE

MINISTER GROMYKO UDAŁ SIĘ DO INDII

★ MOSKWA

W niedzielę odleciał z Moskwy do Delhi z wizytą oficjalną do Indii na zaproszenie rządu tego kraju minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko.

STRAJKI W WENEZUELI

★ MEKSYK

Jak informują z Caracas, ponad 6,5 tys. robotników metalurgicznych zakładów w Wenezueli przerwało pracę na znak solidarności z walką pracowników filii amerykańskiego koncernu „Orinoco Mining”, którzy domagają się poprawy warunków pracy i płacy i przyjęcia zwolnionych towarzyszy pracy.

PO 295 GODZINACH POBYTU W KOSMOSIE

Jak wodował „Apollo-15”

★ Zrealizowano bogaty program badań

Jak już informowaliśmy po 295 godzinach pobytu w przestrzeni kosmicznej zakończył się w sobotę wodowaniem na Pacyfiku o godzinie 21.45 czasu warszawskiego najdłuższy dotychczas lot człowieka na Księżyc. Trzej kosmonauci DAVID SCOTT, JAMES IRWIN i ALFRED WORDEN wodowali na Pacyfik.

Ostatni, najtrudniejszy i najniebezpieczniejszy odcinek trasy lotu rozpoczął się o godz. 21.17, gdy statek znajdował się około 130 km od Ziemi. Wówczas nastąpiło odłączenie kabiny załogowej od napędowego członu statku, w którym znajdują się silniki, zbiorniki z paliwem oraz różne urządzenia. Podczas przechodzenia przez atmosferę ziemską nastąpiło w ciągu 10 minut wytracenie prędkości z początkowo ok. 11 km/sek. do tyłu km na godzinę. W tym czasie nastąpiła trzyminutowa przerwa w łączności radiowej między ośrodkiem naziemnym i kabiną załogową.

Gdy kabina znalazła się na wysokości 7 tys. metrów, wzrost ciśnienia atmosferycznego spowodował uruchomienie urządzenia, które otworzyło spadochrony pomocnicze. Na wysokości 3 tys. metrów — na 5 minut przed wodowaniem — otworzyły się główne spadochrony, które bezpiecznie sprowadziły kabinę na powierzchnię oceanu.

Pogoda w chwili lądowania była pomyślna — widoczność wynosiła od 16 do 20 km, niebo było lekko zachmurzone, szybkość wiatru nie przekraczała 25 km na godzinę, a fa-

(Dokończenie na str. 2)

Przyjacielskie spotkanie

MOSKWA (PAP)
I zastępca ministra obrony ZSRR, gen. armii Siergiej Sokolow i szef Głównego Zarządu Politycznego Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej, gen. armii Aleksiej Jępiszew, przyjęli przebywającego na urlopie w ZSRR szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, gen. dyw. Jana Czaple. Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

„ŚLĄSK” ŚPIEWA I TANCZY W BUKARESZCIE

BUKARESZT (PAP)

Mimo, że panujące w Bukareszcie upały biją obecne polskie rekordy w tej dziedzinie, członkowie zespołu „Śląsk” są w doskonałej formie. Pobyt w Bukareszcie zakończył „Śląsk” 7 bm. koncertem w pełnym kwiatów parku Herastrau. W niedzielę „Śląsk” opuścił Bukareszt udając się na dalsze tournée do Galaczi, rumuńskiej „Nowej Huty”.



Wtedy, gdy w Helsinkach toczą się rozmowy na temat ograniczenia broni nuklearnych, Francja przeprowadza obecnie serię próbnych wybuchów bomby atomowej na atolu Murua na Pacyfiku. Dowództwo armii francuskiej opublikowało powyższe zdjęcie, pokazujące jedną z bomb „A” podwieszoną pod olbrzymim balonem na krótko przed wybuchem.

CAF — Photofax

Uczestnicy „Malty-71” zaproszeni przez premiera P. Jaroszewicza

WARSZAWA (PAP)

Dobiega już końca tegoroczna harcerska międzynarodowa akcja letnia „MALTA-71” — jej uczestnicy przebywają obecnie w stolicy. Wyjątkowy charakter tegorocznej „Malty” wynikał m. in. z faktu, że odbywała się ona już po raz dwudziesty. Dla ponad 350 dzieci — przedstawicieli 27 organizacji pionierskich i dziecięcych z 23 krajów — przygotowano bardzo urozmaicony program pobytu w Polsce. Przypominamy, że honorowy patronat nad „Malta-71” objął prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, który na poniedziałek

9 bm. zaprosił do siebie jej uczestników.

Najpierw był blisko 2-tygodniowy centralny obóz „Malty-71” w Chorzowie. Odbyło się wiele wspólnych imprez, spotkań, odwiedzin w śląskich zakładach pracy, wycieczek po regionie. Uczestnicy chorzowskiego obozu wzięli udział w ogólnopolskim zlocie młodzieży w Katowicach.

Po zakończonym obozie w Chorzowie zagraniczni goście przebywali na obozach w poszczególnych chorągwiach ZHP, w najbardziej malowniczych zakątkach naszego kraju.



Izraelski sąd wojskowy skazał grupę oskarżonych o potajemne przywiezienie na teren Izraela materiałów wybuchowych i próbe wysadzenia w powietrze kilku hoteli w Tel Awiwie i Hajfie. Na zdjęciu — od lewej: dwie siostry, Marokanki — Nadia i Marlene Bardall w wieku 26 i 21 lat, skazane na 12 i 10 lat więzienia oraz 26-letnia Francuzka Evelynne Barze, skazana na 14 lat więzienia, podczas czytania wyroku.

CAF — Photofax

PROGRAM I BĘDZIE SŁYSZALNY WSZĘDZIE

Tow. S. Olszowski na budowie

radiostacji Gąbin

WARSZAWA (PAP)

Użytkowaną od przeszło 20 lat radiostację w Raszyńcu zastąpi z mniejszą więcej trzy lata budowane obecnie koło Gąbina radiofoniczne centrum na dawce. Z chwilą oddania do użytku tej inwestycji — dla wielu mieszkańców skończy się kłopoty z odbiorem programu I Polskiego Radia na falach długich.

7 bm. teren budowy radiostacji w Gąbinie zwiedził członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, któremu towarzyszyli: zastępca kierownika Biura Prasy KC — Marian Kruczkowski, wiceprzewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji: Edward Adamiak i wiceminister łączności — Konrad Kozłowski oraz gospodarze pow. Gostynin.

Stefan Olszowski interesował się zarówno rozwiązaniami technicznymi obiektu, jak też harmonogramem realizacji inwestycji. W czasie spotkania z budowniczymi wywiązała się robocza dyskusja na temat dalszych prac przy budowie centrum, zapewnienia jak najsprawniejszej organizacji pracy, dostaw materiałów i in.

Prochy mjr. Sucharskiego spoczną na Westerplatte

GDAŃSK (PAP)

Jak informuje „Głos Wybrzeża” i pozostałe gdańskie dzienniki — podjęta została decyzja o sprowadzeniu do kraju i złożeniu na Westerplatte prochów dowódcy bohaterkiej załogi tej placówki we wrześniu 1939 roku — majora HENRYKA SUCHARSKIEGO.

Kawaler Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych mjr. H. Sucharski zmarł w Neapolu 30 sierpnia 1946 r. i został pochowany na cmentarzu w miejscowości Casamassina koło Bari. Przed śmiercią wyraził nadzieję, że jego szczątki spoczną w ojczystej ziemi. To życzenie, zostanie spełnione.

Prochy bohatera 1 września br. spoczną na tym skrawku ziemi, którego wraz z całą załogą bronił mężnie, mądrze i ofiarnie.

W ostatnich dniach ambasada polska w Rzymie uzyskała u władz włoskich zgodę na ekshumację zwłok mjr. Sucharskiego i przewiezienie ich do Polski.

WALKI W INDOCHINACH

LONDYN (PAP)

Dowództwo wojsk południowowietnamskich w Sajgonie poinformowało w niedzielę, że oddziały wyzwolenie zaatakowały ogniem z moździerzy dwa oddziały piechoty południowowietnamskiej. Walki toczyły się w pobliżu bazy wojskowej Fuller w rejonie strefy zdemilitaryzowanej.

Patrioci południowowietnamscy również zaatakowali z moździerzy posterunek dowodzenia wojsk sajońskich w prowincji Quang Tin na południe od strefy zdemilitaryzowanej. O zwycięstwach walkach donoszą także z prowincji znajdujących się na zachód i południowy zachód od Da Nang.



1 - 2 - 6

9 - 11 - 17

dotatkowa 15

24 GODZINY

W KRAJU...

* **WARSZAWSKI „SUPERSAM”** odwiedził wczoraj premier PIOTR JAROSZEWICZ, interesując się stanem jego zaopatrzenia w artykuły spożywcze i napoje chłodzące. Premier rozmawiał z kupującymi i sprzedawcami, wysłuchując uwag na temat zaopatrzenia, a także warunków pracy załogi „Supersamu”

* **BUDOWNICZOWIE PŁOCKIEGO KOMBINATU** zgłosili zakończenie budowy nowego obiektu produkcyjnego w Mazowieckich Zakładach Rafinacyjnych i Petrochemicznych: trzeciego z kolei reformingu — instalacji uszlachetniającej benzyny i oleje.

* **W SZKOLSKIEJ PORĘBIE ODBYWA SIĘ** kolejna, czwarta już studencka giełda piosenki turystycznej. Uczestniczy w niej ponad 80 wykonawców indywidualnych oraz zespołów.

...INA ŚWIECIE

* **PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA LRB TODOR ŻIWKOW** przyjął w sobotę nowego, niedawno wybranego patriarchę Maksima, który jest głową bułgarskiego Kościoła prawosławnego. Todor Żiwkow pogratulował patriarche wyboru i życzył mu owocnej pracy dla dobra kraju i narodu.

* **W TORONTO ODBYŁA SIĘ ANTYWOJENNA KONFERENCJA** przedstawicieli kanadyjskich organizacji zwolenników pokoju, której uczestnicy udzielili poparcia nowej pokojowej inicjatywy Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego.

* **JAPOŃSKIE MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH** wydało publikację wskazującą na pogorszenie stosunków między Japonią a USA. Publikacja ta zwraca uwagę przede wszystkim na punkty sporne w dziedzinie ekonomicznej. Równocześnie jednak obserwatorzy podkreślają, że Japończycy są dotknięci faktem, iż nie poinformowali ich o planach prezydenta Nixon'a złożenia wizyty w Pekinie.

Jak wodował „Apollo-15”

(Dokończenie ze str. 1)

la dochodziła zaledwie do wysokości 1 metra.

W tych warunkach grupa poszukiwawcza nie miała trudności z odnalezieniem kabiny załogowej i trójka kosmonautów wkrótce znalazła się na pokładzie oczekującego na lot niskowca „Okinawa”.

Sobotnie wodowanie na Pacyfiku zakończyło najdłuższą i najbardziej owocną z dotychczasowych wypraw człowieka na Księżyc. Dwaj członkowie załogi „Apollo-15” Scot i Irwin przebywali przez 67 godzin na powierzchni Srebrnego Globu, a więc dłużej, niż którakolwiek z dotychczasowych ekip kosmonautów. Odbili w tym czasie trzy wycieczki po powierzchni Księżyca, spędzając poza statkiem około 20 godzin, przeszło dwukrotnie więcej, niż ich poprzednicy. Po raz pierwszy korzystali w tych wyprawach z księżycowego samochodu, który poruszał się co prawda niewiele prędzej, niż szybko idący człowiek (około 8—10 km/godz.) jednak oszczędzając im wysił-

ku, pozwolił tym razem lunonautom zbadać 10-krotnie większy obszar powierzchni Księżyca (ponad 200 km kw.), niż gdyby chodzili pieszo.

Zebrał on około 90 kg próbek gruntu księżycowego i skał — więcej, niż podczas dotychczasowych wypraw. Równocześnie trzeci uczestnik tej wyprawy, Worden realizował z pokładu kabiny macierzystej najbardziej rozległy z dotychczasowych program badań, krążąc po orbicie okołoksiężycowej. Rezultatem wyprawy, prócz wspomnianych 90 kg próbek gruntu, jest również około 2500 metrów taśmy filmowej ze zdjęciami oraz wiele innych cennych materiałów naukowych.

Kosmonauci pozostawili na powierzchni Księżyca nowy komplet aparatury badawczej, a także samochód, dolną część aparatury ładującego oraz niepotrzebny im już sprzęt. Zdaniem fachowców obecny lot przyczyni się bardziej do poznania tajemnic Księżyca, niż którykolwiek z dotychczasowych.

Pracowita niedziela żniwiarzy

(Dokończenie ze str. 1)

od 7 rano. Wszyscy pracują jak w powszedni dzień. Kombajny koszą żyta, zwozi się słomę, kosi koniczynę, przygotowuje ziemię pod zasiewy rzepaku. Trudności? Dyrektor, Kazimierz Mazur niepokoi się, że Centrala Nasienna nie dostarczy nasion rzepaku. Chciałby zacząć siewy już za kilka dni.

WBREW WOLI WYBORCÓW

DELHI (PAP)
Rząd pakistański pozbawił mandatów 79 deputowanych z ramienia Ligi Awami do 167-osobowego Zgromadzenia Narodowego.

Jak wiadomo, podczas wyborów parlamentarnych w grudniu ub. roku Liga Awami występowała na rzecz daleko idącej autonomii politycznej dla Wschodniego Pakistanu.

NAPAD FASZYSTÓW

* **PARYŻ**
Członkowie faszystowskiej organizacji „Nouvel Ordre” dokonali ostatnio napadu na pomieszczenie Francuskiej Partii Komunistycznej w miejscowości Amiens i usiłovali podłożyć tam ogień. Faszysty z „Nouvel Ordre” dokonali także napadu na pomieszczenia Federacji Partii Socjalistycznej w Amiens.

Strzały i barykady w Belfaście

LONDYN (PAP)

W Irlandii Północnej, zwiaszcza zaś w Belfaście, utrzymuje się napięta sytuacja, którą pogorszył jeszcze fakt zastrzeżenia w sobotę przez żołnierza brytyjskiego cywilnego mieszkańca Belfastu, 28-letniego Henry Thorntona, ojca 6-cioorga dzieci. Żołnierze brytyjscy otworzyli ogień w kierunku pojazdu, w którym znajdował się Thornton, twierdząc, że stamtąd miały paść rzekomo strzały do żołnierzy brytyjskich.

Całą noc z soboty na niedzielę na ulicach Belfastu trwały starcia ludności z wojskiem. Wzniesiono barykady z przewróconych pojazdów. W pobliżu Springfield Road demonstranci zajęli silnie umocniony posterunek policyjny. W ciągu nocy aresztowano 12 osób. W wyniku tych nocnych zajść 7 osób odniosło rany. Poza Belfastem w całej Irlandii Północnej przeprowadzone zostały liczne zamachy bombowe na gmachy publiczne.

Na polach PGR Ludzicko Nowe w pow. świdwińskim za stajemy brygadę, złożoną z 6 kombajnów. Mechanik, Kazimierz Makowski i kombajnerzy przeglądają maszyny, uzupełniają paliwo. Kombajnerzy czekają, aż zboża obeschną, gdyż w nocy z soboty na niedzielę spadł w tej okolicy ulewny deszcz. W Ludzicku Nowym zebrano już trzecią część zbóż, zwieziono słomę, wykonywane są podorywki. Umiejętna, bardzo sprawną organizacja żniwi!

Trudne, bardzo trudne żniwo ma załoga PGR Brusno w tym samym powiecie. Na znacznym obszarze wyległy żyta. Dosłownie co kilka minut zatykają się, odmawiają posłuszeństwa prasy do słomy, zamontowane na 5 kombajnach. W ciągu tygodnia zdołano zebrać plony żyta zaledwie z około 40 ha, a zostało do sprzętu 340 ha! Dyrektor, mgr inż. Bogdan Lubinski stwierdza, że ekipa z POM Wielkowo jeszcze nie uruchomiła suszarni komorowej, nie skończyła montażu innych urządzeń w magazynie. Co będzie gdy zacznie padać deszcz i zboża trzeba będzie suszyć? Kombajnerzy narzekają, że w miejscowym sklepie brakuje napojów chłodzących, że sklep jest zamknięty w przerwie obiadowej...

W PGR Młkowo w pow. waleckim z ogólnego obszaru 900 ha zbóż, sprzętnięto już przecież z każdym dniem. Na 300 ha. Kombajnerzy pracują po 16 godzin na dobę. Dyrektor, Julian Szczanowicz, za-

prasza do odwiedzenia gospodarstwa Wyszaków, w którym przy zbiorze słomy pracują cztery przyczepy samobierające, wyprodukowane w POM Mirosławie. Maszyny spisują się rewelacyjnie. Czterech traktorzystów, przy ich pomocy sprząta dziennie słomę po kombajnach z około 30 ha!

W pełni już uruchomiono nowy elewator w Walecu. przy obsłudze nowoczesnych urządzeń, łącznie na trzy zmiany, pracuje tu około 30 ludzi. Rozładunek traktorem przyczepy lub samochodu, przywożących ziarno luzem trwa kilka minut. Nieestety, wiele pegeerów transportuje ziarno w workach. W tym przypadku okres wyładunku przyczepy przedłuża się do 20 minut. Transport w workach utrudnia nam pracę — mówi starszy magazynier elewatora, Hubert Dembski.

Odwiedzamy również zespół elewatorów w Szczecinku. Nie sty, po południu przed elewator nr 3 uformowała się dość długa kolejka. Elewator nr 2 został kompletnie zapełniony rzepakiem i zbożem, zaś kolej nie dostarcza odpowiedniej liczby wagonów, by wysłać rzepak do zakładów tłuszczowych. Wczoraj, jak nas informowano, miano dostarczyć 5 wagonów, a do godziny 14.00 nie było jeszcze ani jednego! Tymczasem dostawy ziarna nasilać się będą przecież z każdym dniem. Na pegeerowskie pola masowo ruszyły kombajny. Zbliża się żniwo! (jel.)

Kryzys rządowy w Chile

SANTIAGO (PAP)

Prezydent Chile **Salvador Allende** przeprowadził w sobotę rozmowy z przywódcami Frontu Jedności Ludowej, aby doprowadzić do zażegnania poważnego kryzysu rządowego. W piątek wieczorem złożyło bowiem rezygnację 4 ministrów pod wpływem sporów wewnętrznych w łonie Partii Radykalnej i Ruchu Wspólnej Akcji Ludowej.

Zdaniem obserwatorów, rezygnacja ministrów ma być ostrzeżeniem pod adresem Allendego, aby nie powierzał żadnych tek ministerialnych grupie 12 deputowanych z ramienia Partii Radykalnej, którzy wystąpili ze swej partii przed kilkoma dniami, uważając, że stała się ona zbyt „postępowa”

Dysydenci nie zgadzają się z oświadczeniem partyjnym popierającym „walkę klasową”. Uważają oni, że Partia Radykalna winna wprowadzić popierać politykę rządu Allendego, ale nie może rezygnować ze swego tradycyjnego programu politycznego i tracić charakteru reprezentanta „klas średnich”. Spór w łonie radykałów został niewątpliwie przyspieszony decyzją Allendego, który w ubiegłym miesiącu znacjonalizował bogactwa naturalne Chile — w tym także olbrzymie kopalnie miedzi.

Rozłam w łonie radykałów zbiega się z podobnym kryzysem w ruchu Wspólnej Akcji Ludowej oraz w Partii Chrześcijańsko - Demokratycznej.

Zakończenie manewrów Opal-71

BUDAPESZT (PAP)

Jak podaje agencja MTI, w dniu 5 sierpnia zakończyły się manewry wojskowe pod kryptonimem „OPAL-71”, które rozpoczęły się 2 sierpnia i odbyły się na obszarze CSRS oraz na obszarze WRL. Czesosłowackie, radzieckie i węgierskie sztaby oraz oddziały wojskowe, które brały udział w manewrach, wykonały pomyślnie skomplikowane zadania współdziałania, związane z forsowaniem rzeki w warunkach bojowych. Manewry pogłębiły i umocniły przyjaźń bojową między bratnimi armiami.

Poszczególne fazy manewrów obserwował minister obrony Węgierskiej Republiki Ludowej — gen. Lajos Czinege, który wypowiedział się z uznaniem o działalności sztabów i oddziałów wojskowych, uczestniczących w manewrach.

Na rzecz ratyfikacji układów

BONN (PAP)

Centralny komitet organizacji pod nazwą „Kampania na rzecz Demokracji i Rozbrojenia” w NRF wezwał do zwiększenia aktywności działania w celu przyspieszenia ratyfikacji układów zawartych przez NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską. Inicjatywę na rzecz podjęcia takiej akcji zaplanowano w wielu rejonach NRF, m. in. w Hamburgu, Norimberdze, Monachium, Hanowerze, Zagłębiu Ruhry, Zagłębiu Saary i w Bonn.

Równocześnie komitet centralny tej organizacji zaapelował do rządu bolskiego, aby nie odwlekał aktu ratyfikacji i wyraził zgodę na wzięcie udziału w ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa.

Organ zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW) „Die Wahrheit” zamieścił w niedzielnej numerze artykuł redakcyjny poświęcony rocznicy podpisania układu między ZSRR i NRF. Układ ten — podkreśla dziennik — służy sprawie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i jest poważnym wkładem na rzecz pokojowego współistnienia i współpracy między narodami kontynentu europejskiego.

Pod uciskiem wielkomocarstwowego szowinizmu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS zamieściła w swoim sobotnim serwisie informacyjnym obszernie opracowane, poświęcone polityce narodowościowej ChRL. Mapa polityczno-administracyjna Chin — pisze TASS — została poddana, jak donosi prasa zagraniczna, kolejnemu przekształceniu. Dwieście władz pekińskich od jednego z pięciu istniejących w ChRL tzw. „rejonów autonomicznych” — Mongolii Wewnętrznej — oderwano trzy „rejony specjalne” (aimaki), które przekazano pod bezpośredni zarząd administracyjnego organu prowincji Kansu. W wyniku tego obszar rejonu autonomicznego zmniejszył się ponad dwukrotnie.

Pekin nie po raz pierwszy zmienił granice rejonu autonomicznego Mongolii Wewnętrznej. Kilka lat temu pod pozorem „zjednoczenia wszystkich ziem” zamieszkanych przez Mongołów (a jest ich w Chinach 1,5 mln), do rejonu tego przyłączono terytoria trzech sąsiednich prowincji, zamieszkanych głównie przez Chińczyków. W wyniku tego procent ludności mongolskiej w rejonie autonomicznym automatycznie spadł. Po obecnej „rekonstrukcji” rejonu Mongołów w Mongolii Wewnętrznej zostało jeszcze mniej. Narodowy „rejon autonomiczny” przestał być narodowym, a ludność mongolska została rozbita.

Taki los spotkał nie tylko Mongołów. Już w 1965 roku, kiedy w Pekinie proklamowano utworzenie Tybetańskiego Rejonu Autonomicznego, okazało się, że w jego skład nie weszło wiele obwodów, historycznie zamieszkałych przez Tybetańczyków. Jak np. Amdo. W rezultacie ponad połowa Tybetańczyków, zamieszkujących i żyjących na terytoriach bezpośrednio graniczących z Tybetańskim Rejonem Autonomicznym, pozostała poza jego granicami.

Podobną politykę prowadził również, jeśli idzie o kadry narodowe. Na III Zjeździe KPCh rejonu autonomicznego Mongolii Wewnętrznej, odbyłym w maju br., poinformowano oficjalnie, że w Mongolii Wewnętrznej „osiągnięto ogromne sukcesy w oczyszczeniu szeregu klasowych w ruchu „Cios w kontrewolucjonistów”. Cóż kryje się za tym sformułowaniem? Do czasu „rewolucji kulturalnej” w wyższych organach partyjnych i administracyjnych rejonu Mongolii Wewnętrznej zasiadało 40 Mongołów. W chwili obecnej całością życia rejonu autonomicznego kieruje tzw. „komitet rewolucyjny”, w którym znajduje się tylko jeden Mongol, a wszystkie kluczowe stanowiska obsadzone są przez Chińczyków. Chińczycy kierują również utworzonym niedawno nowym komitetem rejonowym KPCh.

W trakcie „czystek klasowych”, które już od kilku lat trwają w Mongolii Wewnętrznej, podobnie jak w całym kraju, na „czarnej liście” umieszczono wszystkich bez wyjątku wybitnych przedstawicieli inteligencji pociągskiej, działaczy społecznych, nauczycieli szkół mongolskich, nie mówiąc już o przedstawicielach miejscowego duchowieństwa.

W ChRL istnieje 18 prowincji i rejonów autonomicznych, w których część ludności stanowią narody i narodowości niechińskie, niemniej jednak ich przedstawiciele wchodzi jedynie do 5 „komitetów rewolucyjnych” odpowiednich prowincji i rejonów. Ponad 50 narodów i narodowości niechińskich, zamieszkujących Chiny, jedynie 11 posiada swoich przedstawicieli w organach władzy prowincji i rejonów autonomicznych. Ale i ci przedstawiciele zajmują nie znaczące stanowiska i nie dopuszczają się ich do udziału w omawianiu i rozwiązywaniu jakiegokolwiek ważnych zarządzeń. Niektóre narody niechińskie, jak np. Mandżurowie (2,4 mln), nie posiadają w ogóle żadnej autonomii.

Pekin dąży do zniszczenia narodowych obyczajów i tradycji narodów niechińskich i odnosi się z lekceważeniem do ich języków. Większość utworzonych w swoim czasie w ChRL instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych, mających za zadanie zajmować się problemami mniejszości narodowych, zostało zniszczonych w trakcie „rewolucji kulturalnej”. Tysiące pomników narodowych zostało rozbitych i zbezczeszczone przez hunwejbínów i żołnierzy.

W dniu 7 sierpnia 1971 roku, zmarł w wieku 56 lat

Bolesław Retecki

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 sierpnia br. o godz. 15.30 na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Dnia 7 sierpnia 1971 roku zmarł, w wieku lat 40

lek. med. Czesław Pawłowski

W Zmarłym straciłszy szlachetnego człowieka cenionego i zasłużonego lekarza.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA SZPITALA POWIATOWEGO W KOŁOBRZEGU

Wyprowadzenie zwłok z Kuchni Szpitalnej na Cmentarz Komunalny nastąpi 9 VIII br., o godzinie 17.

W dniu 7 VIII 1971 roku zmarł, w wieku 40 lat

lek. med. Czesław Pawłowski

W Zmarłym straciłszy szlachetnego człowieka i cenionego Kolegę lekarza.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOLEDZY ze SZPITALA POWIATOWEGO W KOŁOBRZEGU

Dnia 7 VIII 1971 roku zmarł, w wieku 40 lat

lek. med. Czesław Pawłowski

W Zmarłym straciłszy szlachetnego człowieka cenionego i zasłużonego lekarza.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KIEROWNICTWO I RADA ZAKŁADOWA PRZYCHODNI OBWODOWEJ W KOŁOBRZEGU

W dniu 7 sierpnia 1971 roku zmarł, w wieku 40 lat

lek. med. Czesław Pawłowski

W Zmarłym straciłszy szlachetnego człowieka i cenionego Kolegę lekarza.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOLEDZY z PRZYCHODNI OBWODOWEJ W KOŁOBRZEGU

Rewizja nadzwyczajna

prokuratora generalnego

Pirat drogowy

WARSZAWA (PAP)

Zbigniew S. wioził samochodem nysa 5 osób, w tym dwoje dzieci. Na jednej z dróg pow. nowosądeckiego, wezwany do zatrzymania się przez funkcjonariusza służby drogowej MO — zaczął uciekać. Usiłując uciec samochodem patrolowemu, kierowca nysy rozwinął — a była wówczas mgła — szybkość 80—100 km. Z taką właśnie szybkością jechał prosto na kolejnego milicjanta, kto stojąc na drodze, wzywał go sygnalami świetlnymi do zatrzymania się. Do wypadku nie doszło tylko dzięki temu, że milicjant odskoczył w ostatniej chwili w bok. Uciekając dalej, Zbigniew S. otarł bokiem nysy stojący na skraju jezdnii samochód milicjny, uszkadzając go. W końcu zjechał na boczną drogę stracił panowanie nad kierownicą i... wyskoczył. Nie kierowany samochodem toczył się dalej z 5 pasażerami, aż zatrzymał się na skarpie, na której przewrócił się na bok.

Sąd Powiatowy w Nowym Sączu skazał Zbigniewa S. na karę 1,5 roku pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 3 lata. Jednakże Sąd Wojewódzki w Krakowie zmienił ten wyrok, skazując oskarżonego na 10 tys. zł grzywny.

Wnosząc w tej sprawie rewizję nadzwyczajną, prokurator generalny domaga się utrzymania w mocy wyroku wydanego przez sąd powiatowy. W rewizji podkreśla się, że życiu pasażerów nysy groziło bezpośrednie, realne niebezpieczeństwo nie mówiąc już o niebezpieczeństwie, na jakie narażony był milicjant. Sytuację te stanowiły — szczególnie wyraźną — groźbę dla bezpieczeństwa państwa. Cech takiej samej groźby nie była pozbawiona ucieczka oskarżonego przed pościgiem — w warunkach mgły i przy znacznej szybkości, jaką rozwinął w złych warunkach drogowych.

Odpowiedzialność w cenie

Odpowiedzialność to dziwne pojęcie, w zasadzie jednoznaczne, ale istnieją różne szkoły jej interpretacji. Jedną z najstarszych, która już przeszła w tradycję, to rozkładanie odpowiedzialności na czynniki pierwsze. Skuteczne doprowadzenie problemu do absurdu, do takiego stanu, kiedy nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie kto ponosi winę za istniejący stan rzeczy. Dotyczy to spraw małych i wielkich. Takich, o których decyduje się w stolicy oraz województwie i tych, które można załatwić w gromadzie.

ZA KAŻDĄ z tych spraw kryją się ludzie ze swymi kłopotami, zmartwieniami, problemami... Niejednokrotnie wskazują zło, które nie dotyczy ich indywidualnie, ale ogółu, większej czy też mniejszej społeczności.

Niestety, każda skarga, zażalenie czy wniosek przelane na papier rozpoczynają odrębne, wyprane z realiów życia. Krążą między biurkami referentów, są zaszczytane dyktorskimi podpisami, sygnowane przez naczelników i nabywają urzędowej mocy wracając do adresata z wyświechtanym zwrotem na początku: „W odpowiedzi na Wasze pismo donosimy...”. Najczęściej nic się nie donosi, ale za to wskazuje uprzejmie, że właśnie ta sprawa należy do kompetencji innego zgoda biura czy też urzędu.

Ważę w ręku spory plik dokumentów. Pobieżnie obliczając, kilkadziesiąt stron. Pierwsze pismo ze stycznia ubiegłego roku, co wcale nie ubiegły, że od tego czasu zabiegają ludzie o załatwienie tej sprawy. Oto jak się rzecz miała w chronologicznym porządku.

W styczniu ubiegłego roku odbyło się spotkanie mieszkańców Dąbska z radnym WRN. Na tymże spotkaniu pracownicy Zakładu Energetycznego zwrócili uwagę, że odcinek międzynarodowej drogi E-25, przebiegającej przez powiat, jest szczególnie niebezpieczny dla ruchu kołowego. Szosa całymi kilometrami jest zanieczyszczana żwirami i piaskiem. Były już nawet wypadki. Na całe szczęście nie skończyły się śmiertelnie. Ale co może zdarzyć się jutro, pojutrze?

Skarga wpłynęła do Wojewódzkiego Komitetu FJN. Stąd naturalną rzeczą kolejną wysłano pismo na adres domniemanych sprawców zanieczyszczeń na drodze. Chodziło o bazę transportową w Szczecinku. Dwa tygodnie później nadeszła odpowiedź. Dyrektor zwierzczonej instytucji, Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa w Koszalinie, uprzejmie donosił komitetowi FJN, że już odbyła się w terenie konferencja między zainteresowanymi stronami. W wyniku wniosków śledztwa ustalono, że winnym zanieczyszczenia drogi jest KPTSB w Szczecinku. Dla wyjaśnienia warto dodać, że chodzi o kawałek drogi prowadzący od kopalni żwiru do użytkownik-ów eksploatowanego kruszywa.

Oczywiście myliłby się ktoś sądząc, że tą jedyną decyzją sprawę załatwiono. Droga była dalej zanieczyszczona, a zainteresowane instytucje prowadziły między sobą ożywioną korespondencję. Przekazywano sobie pisma grube i uroczone. Powoływano się na różne przepisy. Dokumenty śledztwa wzbogaciły się nawet o szczegółowy wykaz samochodów (z numerami rejestracyjnymi), które w poszczególnych miesiącach wywoziły kruszywo. To jedno z pism zawile w treści, ale opatrzone datą i odpowiednim numerem, w niczym nie uchybiające wszelkim wymogom biurokracji, miało dobić ludzi, którzy ośmielili się wysłać skargę.

I jak tu obciążać KPTSB w Szczecinku? Czy można wskazać palcem Cynio, jeśli jakiś turysta albo i mieszkaniec województwa ulegnie na zanieczyszczonej drodze wypadkowi?

Żeby wagi problemu nie za przepaścić, zwoływano specjalne narady i konferencje. Ca-

lymi godzinami tracił czas na tych debatach ludzie zajmujący kierownicze stanowiska i odpowiedzialni za pracę całych przedsiębiorstw. Wreszcie po roku zainteresowane strony doszły do porozumienia: Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Koszalinie wyraził zgodę na oczyszczanie wymienionej drogi, Koszalińskie Zakłady Kruszyw Mineralnych zobowiązały się wpłacić na ten cel 4 tys. złotych rocznie, a KPTSB w Koszalinie dostarczać środków transportowych do wywożenia zanieczyszczeń.

Tam gdzie wystarczyłby jeden robotnik z solidną miotłą, trzeba było podpisywać specjalne porozumienie i przez rok czasu zastanawiać się jak sprzątać poszczególne punkty.

Oto inny charakterystyczny przykład:

W lipcu ubiegłego roku mieszkańcy wsi Dębica Kaszubska zebrałi się na spotkanie z radnym WRN. W czasie dyskusji wysunęli wiele postulatów i wniosków, a między innymi skargę w sprawie niewłaściwego stanu robót przy budowie miejscowego wodociągu i marnotrawstwa materiałów.

Za pośrednictwem Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego przekazano skargę do Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Zaopatrzenia Wsi w Wodę. Oczywiście przed stawiciele ELWOD poszukują winnych ale... nie we własnym przedsiębiorstwie. Domagają się więc, aby jeszcze raz zwołano zebranie wiejskie, na którym rolnicy dokładnie sprecyzują swoją skargę i wskażą o jakie zaniechania chodzi. Dla mieszkańców Dębicy Kaszubskiej, obnażonych co prawda z biurokratyzmem, ten jego przejaw wydał się nieco przesadny. Po co dwa razy to samo powtarzać i tracić czas na zebrania w gorącym okresie żniw? Nie objawiali więc nadmiernej ochoty na spotkanie z przedstawicielami ELWOD. Ale kierownik robót tego przedsięwzięcia nie ustawał w poszukiwaniach. Złożył wizytę przewodniczącemu GRN w Dębicy Kaszubskiej. Po tej rozmowie następuje ożywiona wymiana korespondencji. Koszalińskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopatrzenia Wsi w Wodę donosi wielu zainteresowanym instytucjom że: „Prez. GRN w Dębicy Kaszubskiej nie było inicjatorem składania w/w skargi oraz, że Prez. GRN nie widzi konieczności rozwiązywania tej sprawy drogą interwencji z zewnątrz.”

Czyli, inaczej mówiąc — wszystko jest w porządku, o co tym chłopom chodzi? Na szczęście rozsądek wziął górę i zarządzone kontrole na budowie. O jej wynikach zawiadomiono Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN. W zakończeniu pisma czytamy: „Za niedbałe wykonanie robót w Dębicy Kaszubskiej został ukarany kierownik budowy. Nadmieniamy, że za podobne uchybienia na budowach w stosunku do kierownika działu produkcji sanitarnych wyciągnięto konsekwencje służbowe i otrzymał zwolnienie z pracy.”

Czy zamiast prowadzić rozwickłą korespondencję nie można było zacząć od kontroli?

Niestety, są i takie przypadki, które w aktach można opatrzyć jakże wymowną adnotacją: sprawę rozpatrzoną, winnych brak. Na pozór wydawałoby się, że problem łatwe do rozwiązania.

Rolnicy z okolicznych wsi skarżyli się na złą jakość dachówek wyrabianych przez zakład GS w Dąbnicy. Dachówka krzywiła się i wybrzuszała

na słońcu, albo po prostu się kruszyła. Na skargę pracowników SHR Mianowice WZGS zareagował pismem, z którego warto przytoczyć kilka zdań: „Delegowany pracownik WZGS stwierdził, że w okresie br. GS Dąbnica nie sprzedawał dachówki ani cegły dla pracowników SHR Mianowice. Do GS nie zgłoszono żadnych reklamacji z tytułu zakupionych mat budowlanych, złej jakości. Pragniemy również poinformować, że w GS Dąbnica jest przeszkolony pracownik w zakresie odbioru jakościowego materiałów budowlanych i posiada odpowiednie uprawnienia.”

I to wszystko. GS w Dąbnicy może uważać się usprawiedliwioną. Ale nie ma winnych za to, że przeciekają dachy kryte dachówką z tej spółdzielni. A gdyby tak sprawdzić i skontrolować jak to było w przytoczonym poprzednio przypadku?

Można mnożyć przykłady jak to interpretuje się pojęcie odpowiedzialności, jak to czcicie „świętego Biurokracego” potrafią w każdej sytuacji znaleźć wyjście, jak parawanem przepisów próbują zasłonić prawdziwe życie.

Oto wyborcy z Zakrzewa skarżą się na złą pracę powiatowych instytucji kulturalnych w Złotowie. Ze działalności kulturalnej zaledwie wegetuje, że brak współpracy z młodzieżą, że przydałyby się remonty świetlic, a tymczasem niektóre odpowiedzialne stanowiska w instytucjach kulturalnych są nieobsadzone. Wyborcy dopatrują się nawet logicznego związku między tymi sprawami.

Alé inaczej na problem kultury patrzy ze szczerbą wojewódzkiego Wydziału Kultury Prezydium WRN. Wystarczy przytoczyć wyjątek z pisma, które ma być odpowiedzią dla wyborców:

„Zarzut jakoby sprawami kultury w Prezydium PRN nikt się nie interesował jest bezpodstawny gdyż Prezydium PRN powierzyło obowiązki kierownika wydziału kultury pracownicy tego wydziału, a ponadto ważniejsze sprawy w zakresie działalności kulturalnej rozstrzyga odpowiedzialny za wydział kultury u-

rzędujący członek Prezydium PRN...”

Inaczej mówiąc, wszystko jest w porządku. Przecież kultura ktoś się zajmuje i niech się wyborcom nie wydaje, że absolutnie jest niezbędny kierownik wydziału czy też do- mu kultury.

Przedstawiłem kilka spośród około 600 spraw, jakie zgłosili wyborcy na spotkaniach z radnymi od 1 czerwca 1969 r. Spora część, bo około 130 spraw, stanowią skargi zbiorowe mieszkańców. Ogromną większość z nich już załatwiono pozytywnie (70 proc.). Wiele natychmiast, a niektóre skargi z trudem udało się przeformować przez barierę biurokracji...

Zjawiskiem niewątpliwie charakterystycznym jest fakt, że od stycznia bieżącego roku liczba skarg wyraźnie się zmniejszyła. Jak poinformowa no mnie w Wojewódzkim Komitecie FJN w drugim kwartale bieżącego roku wpłynęło zaledwie osiem skarg złożonych na zebraniach z radnymi. Przyczyna niezwykle prosta. W zebraniach z wyborcami uczestniczą nie tylko posłowie i radni, ale także odpowiedzialni przedstawiciele urzędów i instytucji. Wiele zgłoszonych spraw załatwia się „od ręki”. Obecni na zebraniu są w stanie zdecydować czy sprawa wnoszona przez wyborców jest tylko po bożym życzeniu, czy też należy ją wnikiwie rozpatrzyć.

Ostatnio opublikowano tekst uchwały Rady Ministrów w sprawie skarg i wniosków. Przewiduje ona skrócenie terminu załatwiania niektórych skarg i wniosków, gwarantuje pełny obiektywizm ich rozpatrywania (skarga dotycząca imiennie określonej osoby, nie może być przekazana tej osobie). Ustala się obowiązek pod pisywania udzielonej obywateli odpowiedzi przez kierownika organu państwowego. W myśl nowej uchwały zwiększo no możliwość kontroli posłów i radnych nad załatwianiem skarg i wniosków obywateli. Dzięki temu odpowiedzialność zyskuje swe dawne znaczenie.

ANTONI KIELCZEWSKI

PO SPOTKANIU NA KRYMIE

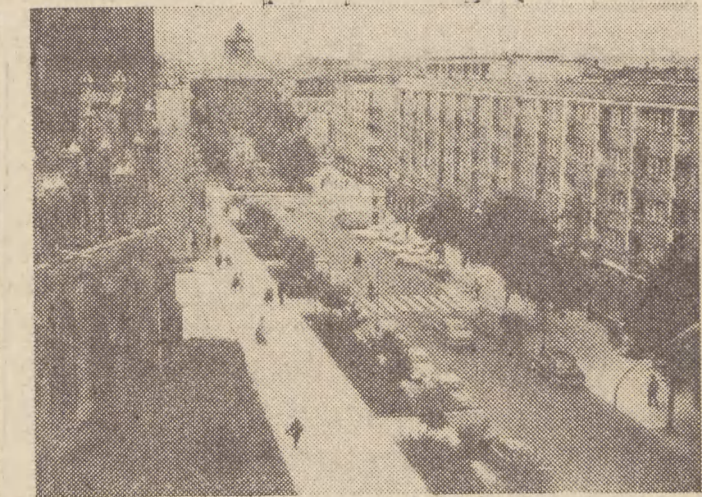
O jedność, pokój i postęp

Stało się w ostatnich latach tradycją wspólne rozpatrywanie przez przywódców krajów socjalistycznych ważnych zagadnień polityki międzynarodowej i sytuacji w światowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Temu też celowi służyło przyjacielskie spotkanie przywódców bratnich partii odbyte 2 sierpnia na Krymie.

SPOTKANIE to wywołało wielkie zainteresowanie i szeroki oddźwięk nie tylko w krajach socjalistycznych, lecz daleko poza ich granicami. Powód jest prosty: wspólnota socjalistyczna odgrywa dziś tak wielką rolę w kształtowaniu oblicza świata, jej oddziaływanie na losy pokoju, na walkę o wolność i niezależność narodów, jest tak ważne że ze stanowiskiem naszych krajów liczyć się muszą także nasi przeciwnicy.

Krymskie spotkanie — jak świadczy o tym zakres tematyczny poruszonych przez socjalistycznych przywódców — było szerokim przeglądem zagadnień w dziedzinie współpracy i dalszego umacniania wspólnoty naszych krajów, a jednocześnie okazją do wnikliwego omówienia najważniejszych wydarzeń i problemów międzynarodowych.

Zacieśniają się nieustannie więzy dwu — i wielostronne między naszymi narodami i państwami w sferze ideowo-politycznej, jak i gospodarczej czego dowodem było jednomyślne przyjęcie na XXIV sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej długofalowego, kompleksowego programu dalszego pogłębiania socjalistycznej integracji ekonomicznej krajów członkowskich RWPG.



Shupsk widziany z dachów miasta. Ulica Zawadzkiego, w głębi średniowieczny zabytek — Brama Nowa. (am) Fot. A. Maślankiewicz

Praca naukowa i wypoczynek

Kojarzenie wypoczynku z pracą jest sztuką nie lada. Próba taką podejmują od dosyć dawna studenci Kola Naukowego przy Wydziale Handlu Wewnętrznego na SPGiS w Warszawie. Ich obozy naukowo-badawcze organizowane są przy pomocy organizacji handlowych i poparcia władz w terenie.

TEGOROCZNY obóz, podobnie jak i poprzednie, jest w Kołobrzegu. Zwrócić się do kierownika naukowego mgra Antoniego Ludwiczynskiego o informacje na temat dotychczasowej współpracy z ich opiekunami oraz prowadzonych prac.

Jest to już nasz siódmy obóz naukowo-badawczy w woj. koszalińskim — powiedział A. Ludwiczynski. Został zorganizowany przy współudziale WSS „Społem”, CSO, WZPH i władz kołobrzeskich. Współpraca ta ma wieloletnią tradycję. Pracujemy na zapotrzebowanie, a nasze opracowania w formie referatów naukowych traktują o żywotnych sprawach regionu czasowo-turystycznego. W roku ubiegłym studenci wykonali dwa opracowania, które spotkały się z pozytywną oceną: „Analiza funkcjonowania agencji w miejscowości turystycznej na przykładzie Kołobrzegu” oraz „Działalność agencji na zakładach gastronomicznych w miejscowości czasowo-turystycznej na przykładzie Kołobrzegu”. Charakterystyka i próba w świetle badań opinii konsumentów”. Opracowania te zostały wykonane w wię-

kości przez studentów po drugim roku studiów, a w br. na Ogólnopolskim Seminarium Studenckich Kół Naukowych nt. obrotu towarowego zorganizowanego na SPGiS w Warszawie uzyskały I i II nagrodę.

Efektem tegorocznego obozu — informuje nas prezes Kola, Barbara Tylec — będzie referat naukowy pt. „Handel uspołeczniony województwa koszalińskiego w XXV-lecie PRL”. Poza tym studenci będą w swoich pracach magisterskich kontynuować problematykę umów agencyjnych, gastronomii, zaopatrzenia i spożycia w regionie turystycznym-wczasowym. Na obozie przebywa 18 studentów i 4 pracowników naukowych, kierujących badaniami.

Uczestnicy obozu naukowego korzystają z różnych form wypoczynku z plaży i rozrywek w Kołobrzegu. Organizowane są wycieczki. Jedną z nich, została zorganizowana przez WSS „Społem”. Studenci przy okazji zapoznają się z pracą bieżącą oddziałów, zwiedzają zakłady produkcyjne (maszyny, piekarnie) i placówki handlowe.

NEMEZJUSZ PAZIO

wygaszenia licznych wciąż ognisk zapalnych.

Jest rzeczą zrozumiałą, zarówno ze względu na położenie geograficzne naszych krajów, jak też z uwagi na mnogość wysiłków i inicjatyw, podjętych przez wspólnotę socjalistyczną, dążność do pokojowego rozwoju Europy i zapewnienia bezpieczeństwa jej mieszkańcom. Aby jednak pokój i bezpieczeństwo trwały za gościli na naszym tragicznie doświadczonym kontynencie, niezbędne jest podjęcie aktywnych kroków w tym kierunku przez wszystkie państwa europejskie. Zwołanie konferencji europejskiej, ratyfikacja układów ZSRR — NRF i Polska — NRF, uregulowanie problemu Berlina Zachodniego, uznanie za nieważny od samego początku układu monachijskiego, wreszcie redukcja sił zbrojnych i zbrojeń w Europie — oto ważne, oczekujące urzeczywistnienia etapy na tej drodze.

Ale uwaga uczestników spotkania krymskiego zwrócona była także na inne newralgiczne rejon świata, zwłaszcza te, które ogarnięte są wojną i rozdzierane konfliktami. Należą do nich Indochiny, bohatersko opierające się trwającej wciąż agresji amerykańskiej. Walce te kraje wspólnoty socjalistycznej gotowe są udzielać nadal wszechstronnej pomocy i poparcia. Solidaryzują się też one całkowicie z 7-punktową propozycją TRR z Republiki Wietnamu Południowego, stanowiącą sprawiedli-

wą podstawę przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w Wietnamie i na Półwyspie Indochińskim.

W pełni jednomyślnie jest również stanowisko przywódców naszych krajów, jeśli chodzi o walkę z agresją izraelską, której celem jest likwidacja skutków agresji izraelskiej. Jednocześnie uczestnicy spotkania krymskiego z całą mocą potępiłi terror i bezprawie, którego ofiarą stali się w ostatnim czasie komuniści, działacze postępowi i demokratyczni w Sudanie.

W czasie spotkania podkreślono ponownie wielkie znaczenie, jakie dla postępu socjalistycznego budownictwa ma stałe pogłębianie zspolenienia i współdziałania członków socjalistycznej wspólnoty, a dla zwycięstwa sił postępu i pokoju w świecie — umacnianie jedności i zwartości międzynarodowego ruchu robotniczego, wszystkich sił przeciwstawiających się wojnie i imperializmowi. Spotkanie krymskie dowiodło zarazem, że kraje socjalistyczne zdecydowanie są aktywnie wpływać na bieg wydarzeń i wykorzystywać swą rosnącą potęgę na rzecz odprężenia, pokoju, postępu społecznego i powszechnego bezpieczeństwa.

W Polsce, która jako członek wspólnoty socjalistycznej czynnie uczestniczy w tym procesie, wyniki krymskiego spotkania przywódców bratnich partii spotykają się z aprobatą i całkowitym poparciem. (AR)



Sprzedaż wysyłkowa części zamiennych RTV

ZAKŁADY USŁUG
RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w KOSZALINIE

WPROWADZA NOWĄ FORMĘ
SPRZEDAŻY CZĘŚCI ZAMIENNYCH
DO SPRZĘTU RTV

Od dnia 2 VIII 1971 r. wysyłając zamówienie
do sklepu można otrzymać zamówione części
przesyłką za zaliczeniem pocztowym.

Sprzedaż prowadzą:

- SKŁEP CZĘŚCI ZAMIENNYCH ZURT
KOSZALIN,
ul. A. Lampego 2
- SALON RADIOWO-TELEWIZYJNY
KOŁOBRZEG,
ul. Lenina 9
- SKŁEP CZĘŚCI ZAMIENNYCH ZURT
SŁUPSK,
plac Mariacki 2

K-2461-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w KOSZALINIE zatrudni natychmiast na stanowiska kierownicze **DWÓCH MGR INŻYNIERÓW MECHANIKÓW-ENERGETYKÓW** lub **INŻYNIERÓW URZĄDZEN CIEPLNYCH**. Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia. Oferty prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa Koszalin, pl. Wolności 4, tel. 37-27.

K-2456

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

Polskiego Związku
Motorowego
w SŁUPSKU

przyjmie

do naprawy głównej

jeszcze w miesiącu

sierpniu i następnych

samochody marki:

warszawa, żuk,
nysa i pochodne.

K-2429-0

SPRZEDAŻ

SAMOCOD warszawę górno-
worowa — sprzedam. Koszalin,
Knieńskiego 52/4. Gp-3772

SAMOCOD moskwiacz 405 sprze-
dam (kolor błękit turecki). —
Miastko, ul. 3 Marca 3/33, tele-
fon 392. G-3757

GOSPODARSTWO 8 ha z zabudo-
waniami — sprzedam. Wądrzyski,
poczt. Turów, pow. Szczecinek.
G-3758

PIEC c.o. stalowy i żeliwny —
sprzedam. Koszalin, tel. 36-33.
Gp-3762

SPRZEDAM silnik syreny 103, po
małym przebiegu. Koszalin, tele-
fon 12-68. Gp-3747

SPRZEDAM ogród 3000 m kw.,
ogrodzony, dom murowany, pod-
piwniczny, z zapleczem gospo-
darczym. Drzewa owocowe, krze-
wy — możliwość hodowli. Od
Poznania 3 km. Wiadomość: Ko-
szalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-3748

SPRZEDAM srafe dwudrzwiowa,
segmentowa. Słupsk, ul. Zyg-
munta Augusta 6/172, po szesna-
stej. Gp-3749

SPRZEDAM gospodarstwo rolne
6 ha ziemi — 2 km od Słupska
lub zamienie na mieszkanie w
Słupsku. Zabudowania nadające
się na hodowlę lub warsztat. —
Oferty: „Głos Słupski” pod nr
3754. Gp-3750

SPRZEDAM motocykl jawę 175.
stan idealny. Słupsk, ul. Na
Wzgórzu 20. Gp-3751

SPRZEDAM wózek-spacerówkę —
Koszalin, Armii Czerwonej 3/8 (w
podwórzu). Gp-3752

SKUTER vespa-150 włoski —
sprzedam. Koszalin, tel. 45-80.
Gp-3753

SAMOCOD warszawę górnoza-
worową, rok produkcji 1970 —
sprzedam. Walcz, Smolna 78.
Gp-3754

SAMOCOD warszawę M-20 po
kapitałnym remoncie — sprze-
dam. Klimki — Ostrowek, poczt.
Bobolice. Gp-3756

MOTOCYKL Mz ES-250/2, stan
bardzo dobry, sprzedam pilnie.
Złocieniec, telefon 73 do piętna-
stej. Gp-3639

ROLNIE

ZAMIENIE mieszkanie trzypoko-
jowe w nowym budownictwie —
kwaterunkowe w Świdnicy na
podobne w Koszalinie. Zgłosze-
nia: Koszalin, tel. nr 75-796.
Gp-3764

TOTALIZATOR SPORTOWY

ZESTAW PAR

ZAKŁADY NR 33

na dzień 14/15 VIII 1971 r.

1. Pogoń Szczecin	—	LKS Łódź	2 4 4
2. Polonia Bytom	—	Odra Opole	3 5 2
3. Ruch Chorzów	—	Szombierki Bytom	6 3 2
4. Stal Mielec	—	Gwardia W-wa	5 3 2
5. Wisła Kraków	—	Zagłębie Sosn.	1 2 2
6. Zagłębie Wałb.	—	Stal Rzeszów	2 5 3
7. Górnik Nivka	—	Star Starach.	2 4 4
8. Hutnik N. Huta	—	Włókniarz Pabian.	7 2 1
9. MZKS Gdynia	—	Górnik Wałb.	4 4 2
10. Piast Gliwice	—	GKS Katowice	1 3 6
11. Start Łódź	—	Garbarnia Krak.	7 2 1
12. Urania Ruda Śl.	—	Lech Poznań	5 3 2
13. Zawisza Bydż.	—	Ślask Wrocław	5 3 2

Poz. 1—6 spotkania o mistrzostwo I ligi
Poz. 7—13 spotkania o mistrzostwo II ligi

EKSPERCI
TYPUJA
1 X 2

K-2460



DZIŚ COŚ Z RYB

SZNYCEŁKI Z DORSZA Z JAJAMI

1 kg dorsza, 1 bułka, 1 szklanka mleka, 11 jaj, 1/3 szklanki
bulki tartej, 1 łyżka tłuszczu, ząbek czosnku, sól, pieprz,
2 łyżki utartego sera warzywnego, łyżka siekanej zieleniny.
Dorsze umyć, oczyścić, opłukać zdjąć skórę i oddzielić
mięso od ości. Bułkę namoczoną w mleku odciągnąć i zmieć
razem z dorszem przez maszynkę. Dodać bułkę tartą, 3 ja-
ja, pieprz i rozarty z solą czosnek. Wszystkie składniki wy-
mieszać na jednolitą masę. Masę podzielić na osiem rów-
nych części, uformować okrągłe sznycełki, obtoczyć w tar-
tej bułce i ułożyć w brytfannie wysmarowanej tłuszczem.
W każdym kotleczku zrobić łyżką wgłębienie. Wstawić do
piekarnika na około 15 minut, a następnie wyjąć i w każde
wgłębienie sznycełka wbić jajo, posypać tartym serem i za-
piec na rumiano.
Podawać z ziemniakami posypanymi siekaną zieleniną,
z surówką z kapusty.

POTRAWY Z RYB MORSKICH
W TWOIM JADŁOSPISIE

K-2397

WYDZIAŁ ZAOCZNY TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO w KOSZALINIE

ogłasza ZAPISY w specjalnościach:

- elektroenergetyka
- teletransmisja

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- przedłożenie świadectwa ukończenia zasadniczej
szkoły zawodowej o specjalności zgodnej z kierun-
kiem szkolenia,
- przedłożenie skierowania z zakładu pracy z zana-
czeniem odbycia stażu pracy lub zwolnienia ze sta-
żu oraz zajmowanego stanowiska pracy,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- ukończenie 18 lat,
- zdanie egzaminu wstępnego z języka polskiego,
matematyki i fizyki.

PODANIA należy kierować pod adresem:

WYDZIAŁ ZAOCZNY

TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO

w KOSZALINIE, ul. Jedności 9

w terminie DO 25 SIERPNIA 1971 r.

O terminie egzaminu wstępnego
kandydaci zostaną powiadomieni listownie.

K-2463

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DIA PRACUJĄCYCH KOSZALINSKIEGO

ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

W KOSZALINIE

ul. Janka Krasickiego 14

ogłasza ZAPISY dla UCZNIÓW

— na kierunku:

— MURARZ

— CIEŚLA

— BETONIARZ — ZBROJARZ

— w wieku od 15 do 17 lat

— blacharz — dekarz — w wieku 17 lat.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie
8 klas szkoły podstawowej.

DO POBANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

- oryginalne świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,
- metrykę urodzenia
- świadectwo lekarskie — badania stwierdzające przydat-
ność do obranego zawodu
- zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców lub opie-
kunów
- 2 fotografie

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynag-
rodzenie w wysokości przewidzianej przepisami dla
pracowników młodocianych.

Uczniowie zamiejscowi mają możliwość zakwatero-
wania w internacie.

Uczniowie wymagający pomocy materialnej mogą
uzyskać zapomogę bezwrotną do 300 zł miesięcznie.
Dobrze uczący się mogą kontynuować naukę w Tech-
nikum Budowlanym dla Pracujących.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły,
UL. JANKA KRASICKIEGO 14, TEL. 32-72.

K-2374-0

OSRODEK Szkolenia Zawodowe-
go Kierowców w Koszalinie, ul.
Racławicka 1, tel. 4356, przyjmie
zapisy na kurs kierowców
wszystkich kategorii. Na kat. B
zawodowe młodzież przedoboro-
wa szkolona jest bezpłatnie. Roz-
poczęcie kursu 12 sierpnia 1971 r.
o godz. 17. K-2444-0

OFERUJEMY mieszkanie w cen-
trum miasta Elbląga, dom jedno-
rodzinny (ADM) 4 pokoje, 73 m²,
co, łazienka, garaż do zamiany
na podobne lub mniejsze (3 poko-
je) w Słupsku, może być w bloku.
Wiadomość kierować: Komunalne
Przedsiębiorstwo Naprawy Auto-
busów w Słupsku, ul. Grunwaldz-
ka 12, telefon 47-27. K-2442-0

LEKARZ wenerodermatolog, ko-
smetyka lekarska, Koszalin, ulica
1 Maja 11 m 10, w godz. 16-17.30.
Roman Gorlach. Gp-3679-0

na każdą pogodę



K-152/B



ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w KOSZALINIE
zawiadamia PT Klientów, że

załatwianie spraw związanych z wyjazdami
tak indywidualnymi jak zbiorowymi
za granicę tj:

- formalności paszportowe
- wymiana dewiz
- sprzedaż miejsc na wycieczki pobytowe
i turystyczne

odbywa się codziennie

z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych
w godz. od 8 do 18
(w soboty od godz. 8 do 16)

OST „Gromada” posiada do sprzedaży
wycieczki do ZSRR, NRD, WRL, CSRS,
LRB, SRR oraz ZRA (Kair, Assuan, Luksor)

Osoby wyjeżdżające za granicę
mogą korzystać z kredytu PKO.
Bliższych informacji udzielają
ekspozytury OST „Gromada” woj. koszalińskiego
oraz Oddział Wojewódzki w Koszalinie,
ul. Zwycięstwa 109.

Zapraszamy do korzystania z usług
„GROMADY”

K-2464-0

WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE w SZCZECINIE EKSPOZYTURA w KOSZALINIE

uprzejmie zawiadamia PT KLIENTÓW
o przeniesieniu z dniem 2 VIII 1971 r.

ZAKŁADU KRAWIECKIEGO

z pomieszczeń przy ul. Matejski nr 9

do lokalu

przy ul. Zwycięstwa nr152

(wejście z podwórza)

K-2433-0

KOMENDA WOJEWÓDZKA MILICJI OBYWATELSKIEJ w KOSZALINIE

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na niżej wymienione pojazdy:

l.p. Marka pojazdu	Nr ramy podwozia	Cena wywo- ławcza	Uwagi
1. Warszawa M-20	99255	24.000	nie na chodzie
2. Warszawa 223	142647	18.000	po wypadku
3. Warszawa 203	129034	30.000	
4. Warszawa 202	118719	30.000	
5. Motocykl Ural	76198	6.400	
6. Motocykl Ural	93353	8.000	
7. Motocykl K-750	75855	4.800	nie na chodzie
8. Motocykl K-750	4804	6.400	
9. Motocykl K-750	5609	6.400	nie na chodzie
10. Motocykl M-72	175932	6.400	nie na chodzie
11. Motocykl M-72	144771	6.400	nie na chodzie
12. Motocykl M-72	176147	6.400	nie na chodzie
13. Motocykl SHL	107572	3.450	
14. Motocykl SHL	107516	3.450	
15. Motocykl SHL	107482	3.450	
16. Motocykl WSK	491042	1.800	
17. Motocykl WSK	698248	2.250	
18. Motocykl SHL	60583	2.760	nie na chodzie

Przetarg odbędzie się 24 sierpnia 1971 r., o godz. 10,
w garażach KW MO, przy ul. Polskiego Październi-
ka nr 21a, gdzie można oglądać w/w pojazdy w dniu
19-20 VIII 1971 r., w godz. od 9-11. Wadium w wy-
sokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do
kasy KW MO w Koszalinie, przy ul. Stowackiego
nr 11 najpóźniej, w przeddzień przetargu. K-2462

**STACJA HODOWLI ROŚLIN JEZIERZYCE — GOSPO-
DARSTWO GRASINO** zatrudni PRACOWNIKÓW do pracy
w obszarze udoju zmechanizowanym (wymagane co naj-
mniej 2 osoby z rodziny do pracy). Mieszkanie zapewnione.
Szkoła podstawowa i sklep na miejscu. Do stacji PKP i PKS
1 km. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. K-2455-0

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI BU-
DOWNICTWA w KOSZALINIE, ul. JANA Z KOLNA 7,
(TEL. 6224, 6820)** zatrudni INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW
BUDOWNICTWA SANITARNEGO na stanowiskach zastę-
pów kierowników odcinków robót, lub budów. Wymagana
praktyka w przedsiębiorstwach instalacyjno-montażowych.
Warunki pracy i płacy wg UZP w budownictwie. Informacji
udziela sekcja kadr pracowników umysłowych w przedsię-
biorstwie, Koszalin, ul. Spółdzielcza nr 3/5, tel. 65-19.
Istnieje możliwość udzielenia wkładu patronalnego do spół-
dzielni mieszkaniowej. K-2369-0

PTTK ZAKŁAD WYTWORCZY w MIASTKU przyjmie
z terenu Miastka i okolicy w m-cu sierpniu 1971 r. — 10
PRACOWNIKÓW obeznanych z obróbką drewna do monto-
wania sanek — systemem nakładczym. Bliższe informacje
można uzyskać w biurze Zakładu w Miastku, ul. Koszaliń-
ska nr 3. K-2458-0

**ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICTWA W
SŁUPSKU, PL. DĄBROWSKIEGO 3** zatrudni natychmiast w
podległej nam filii w Duninowie, powiat Słupsk MONTERA
CIĄGNIKOWEGO o specjalności naprawa ciągników i ma-
szyn rolniczych z co najmniej 5-letnią praktyką w tym za-
kresie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
Mieszkanie składające się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki
zapewniamy. Podania wraz z życiorysem i opinią z ostatniego
miejscza pracy kierować pod wyżej wymienionym adresem.
K-2450-0

R. Szurkowski triumfuje na olimpijskiej trasie

Podwójnym sukcesem polskich kolarzy zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski, rozegrany w niedzielę na olimpijskiej trasie w Monachium. Jego zwycięzcą został dwukrotny triumfator Wyścigu Pokoju, RYSZARD SZURKOWSKI przed ZYGMUNTEM HANUSIKIEM i Włochem ALDO PARECCHINIM.

Trzy rekordy Polski w pływaniu...

Na 50-metrowym basenie w Mielcu rozpoczął się 7 bm. międzynarodowy mecz pływacki Polska — Czechosłowacja. W pierwszym dniu rozegrano 14 konkurencji, po których reprezentacja Polski objęła prowadzenie wśród mężczyzn 44:27 pkt oraz wśród kobiet 46:36 pkt.

Plonem pierwszego dnia zawodów były trzy rekordy Polski oraz jeden rekord juniorów Czechosłowacji.

Rekordy Polski ustanowili: Elżbieta Piławska na 100 m st. dow. wynikiem 1.03,4 i na 800 m st. dow. 10.17,6 oraz Andrzej Churziński na 100 m st. mot. czasem 1.01,0. Drugi na mecie Czapliski (Polska) uzyskał 1.02,4.

Rekord juniorów CSRS na 200 m st. grzb. ustanowił Jan-desek uzyskując czas 2.20,8.

...i rekord świata

Podczas mistrzostw pływackich w Los Angeles 18-letnia Karen Moe ustanowiła rekord świata na 200 m st. mot. wynikiem 2.18,5. Poprzedni rekord należał do innej pływaczki amerykańskiej Alice Jones i wynosił 2.19,3.

Na tych samych zawodach Hans Fassnacht (NRF) przepląnął 200 m st. mot. w 2.06,1 wyrównując własny rekord Europy.

KOSZYKÓWKA

MISTRZOSTWA EUROPY JUNIOREK

Koszykarki ZSRR i Czechosłowacji zakwalifikowały się do finału mistrzostw Europy w koszykówce juniorek. W meczach półfinałowych zespół ZSRR rozgromił Bułgarię 111:43 (49:21), a drużyna CSRS pokonała Włochy 69:37 (33:15).

W pojedynkach o miejsca 5-8 reprezentantki Polski wygrały z Węgrami 65:61 (32:28). Polki walczyć będą o 5 miejsce z drużyną Jugosławii, która wygrała z Izraelem 69:53 (34:30).

ZWYCIĘSTWO POLAKÓW W MESSYNIE

W Messynie rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykarski mężczyzn z udziałem reprezentacji Polski. W pierwszym spotkaniu Polacy zwyciężyli drugą drużynę Włoch 69:65 (36:28). Najwięcej punktów dla naszego zespołu zdobył Jurkiewicz — 16, a dla Włochów Rusconi — 21.

W drugim meczu wieczoru amerykański zespół Gillette zwyciężył Rumunię 78:76 (38:44).

Z BOISK LEKKOATLETYCZNYCH

Na stadionie Skry w Warszawie zakończyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne juniorów o puchar CRZZ.

W drugim dniu najlepsze wyniki osiągnęli: w biegu na 200 m kobiet Krystyna Rolska (z Biłogardu) — 24,6 i Gabriela Rychter (z Górnika) — 24,7. W biegu 100 m ppł Barbara Wasniewska ze Stali uzyskała 14,3, Waldemar Gondak (Energetyk) na 800 m — 1.54,0, a w dysku Julita Zdulska (Stal) — 46,48.

Z udziałem reprezentantek i reprezentantów 14 klubów odbyły się na odnowionym stadionie lekkoatletycznym Wawelu — ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne o Puchar PKOl.

W czasie ogromnego upału najlepsze wyniki uzyskali: Kiczko (Śląsk) na 100 m — 10,5 sek. przed Kopyrą (Wawel) — 10,6, oraz junior Wisły Jacek Stefan w biegu na 1500 m — 3.55,0. Wśród kobiet Mydlowiecka (Wawel) uzyskała w biegu na 100 m — 12 sek.



NOWICKI I GĄSIÓREK MISTRZAMI EUROPY

Na rozgrywanych w Luksemburgu mistrzostwach Europy amatorów w tenisie duży sukces odniosła Polska para: W. Gąsiorek, T. Nowicki zwyciężając w finale debła parę radziecką Metrewelli i Lichaczew. Polacy wygrali w pięciu setach 1:6, 6:3, 6:2, 2:6, 6:4. W półfinale nasi tenisiści wygrali z Węgrami Barany — Machan.

Złoty medal w deblu kobiet zdobyły Morozowa i Jansone (ZSRR), które pokonały parę francusko-bułgarską de Roubin — Ozakarowa. Nasze pary mieszałe przegrały w półfinałach z tenisistami radzieckimi.

BOKS

Najciekawszą walkę stoczyli w wadze muszej Lewis i Błażyński. Nasz wicemistrz Europy nie jest jeszcze dostatecznie przygotowany do sezonu, toteż przegrał gładko. Amerykanin walczył znacznie lepiej w Sosnowcu niż w poprzednim ze Skrzypczakiem na Torwarze. Wiele obiecywano sobie po walce Caruka z Goinsem, lecz Polak zainkasował zbyt dużo ciosów, dwa razy był liczony i sędzia odesłał go do narożnika.

Spotkanie w Sosnowcu stało na słabszym niż w Warszawie poziomie.

SZERMIERKA

W Monachium odbył się przedolimpijski turniej szermierczy z udziałem najlepszych florecistów świata. Do udziału w tych zawodach organizatorzy zaprosili 34 szermierzy z 6 krajów, wśród nich 3 Polaków: wicemistrza świata Marka Dąbrowskiego, Jerzego Kaczmarka i Ryszarda Parulskiego.

Rewanż za mistrzostwa świata zakończył się potrójnym sukcesem reprezentantów ZSRR. Pierwsze miejsce zajął mistrz świata W. Stankowicz przed L. Romanowem i A. Koteszewem. Czwarte miejsce zajął K. Reichert (NRF). Zadnemu z Polaków nie udało się zakwalifikować do finału.

szczególnie fakt, że wśród nich nie zabrakło naszych za wodników. Przypomnijmy raz jeszcze — K. Rolska, E. Przybylski, T. Szarkowska, M. Góra, Z. Wiśniewski, R. Krzemiński, to podwójni medaliści. Wszyscy kich naszych sportowców trze ba pochwalić za bojowość, ambicję i zaciętość w walce, za postawę godną reprezentantów województwa. Mogą oni i powinni stanowić wzór godny naśladowania dla młodszych koleżanek i kolegów, dla całej sportowej młodzieży.

Po udanym starcie w II OSM

W dniach trwania II OSM ekipa nasza cieszyła się dużą popularnością i sympatią. Zbie raliśmy gratulacje za każdy pomyślny start od kolegów z innych województw, pochwał nie szczędziła prasa, z uznaniem mówiono o awansie sportu koszańskiego w oficjalnych wystąpieniach przedstawicieli centralnych władz.

Nieodparcie nasuwa się pytanie, jak doszło do tak poważnych osiągnięć, skąd przysły efekty? Chodzi tu nie tylko o zwykłą ludzką ciekawość, jest to i przede wszystkim obowiązek, który władze sportowe naszego województwa podejmują, jak sądzę z całą odpowiedzialnością. Zanim jednak przyjdzie do wiążących i kompetentnych ocen, kilka uwag i refleksji, moim zdaniem nie budzących wątpliwości. Zdecydował dobry program rozwoju sportu przyjęty

NA III-LIGOWYM FRONCIE

Szcześliwe zwycięstwo Gwardii

GWARDIA — OLIMPIA ELBLĄG 2:1 (1:1)

Wczoraj nastąpiła inauguracja nowego sezonu piłkarskiego 1971/72. W Koszalinie na stadionie Bałtyku w pierwszym meczu nowej edycji mistrzostw klasy międzywojewódzkiej spotkały się zespoły Gwardii i Olimpii Elbląg. Drużyny wystąpiły w składzie:

Porażka beniaminka

GRYF — KUJAWIAK WŁOCŁAWEK 0:1 (0:1)

Bramkę zdobył w 22 min. gry Piekacz. Spotkanie prowadzi p. Dąbrowski z Gdańska. Widzów około 3,5 tys. Drużyny wystąpiły w składzie: GRYF: Jędrzak — Minda, Czekala, Szpakowski, Krajewski — Drewniak (Respondek), Wiśniewski, Puzon — Jaskuła, Szatkowski, Gilewski KUJAWIAK: Piśula — Piasecki, Nowakowski, Chojnowski Mich, Cioroch, Mielcarek, Engel — Majdzik, Piekacz, Rojewski.

Zawiedzeni opuszczali wczoraj stadion kibice słupscy. W premierowym meczu III ligi Gryf doznał porażki z Kujawiakiem. Goście niczym nie zaimponowali. Stremowani beniaminek nie był w stanie wykazać swoich pełnych możliwości.

Spotkanie rozpoczęło się obiecująco dla gospodarzy. Już w 5 min. Puzon, a w 10 Wiśniewski oddali zaskakujące strzały, które bramkarz gości obronił z trudem. Pierwszy strzał na bramkę zawodnicy Kujawiaka oddali dopiero w 22 min. Piekacz wykorzystując błąd obrońców Gryfa zdobył jedyną w tym meczu bramkę. Z kolei gospodarze mieli kilka okazji do wyrównania, ale ich nie wykorzystali.

Po przerwie tylko w pierwszych minutach gra była wyrównana. Później Kujawiak cofnął się do defensywy i Gryf już do końca spotkania był stroną atakującą. Słupczanie nie mieli kilka znakomitych okazji do zmiany wyniku. Miedzy innymi Szatkowski w 77 min. Gospodarze w końcowych minutach spotkania wykazali braki kondycyjne. W sumie mecz stał na przeciętnym poziomie.

(m)

GWARDIA — Małecki, Kowalczyk, Rudnicki, Kuna, Juraszczyk, Miła, Michalak, Martusiewicz (Walotek), Jakubowicz, Kaźmierczak, Pałka. OLIMPIA — Lowecki, Karkowski, Weiss, J. Bujko, W. Bujko, Orzechowski, Grzesiński, Pietrzykowski, Stelina, Żurawski, Kuna, (Hobubiec).

Początkowo ton grze nadawała Olimpia, będąc zespołem lepszym. Udokumentowaniem tego była bramka zdobyta w 24 min. przez Żurawskiego, który po błędzie Kuny nie miał żadnych trudności w umieszczeniu piłki w bramce Małeckiego (przy jego biernej postawie). Po utracie tej bramki gwardziści przystąpili do nieskoordynowanych ataków. W 40 min. wymęczyli bramkę, której autorem był Pałka. Goście od początku spotkania stawiali się na remis i konsekwentnie ten plan realizowali, w czym im dopomagali... ślamazarnie grający gwardziści. Doprawdy trudno było się doliczyć na palcach nawet jednej reki skądnych akcji zespołu koszańskiego. Tak słabo grającej Gwardii nie oglądaliśmy już dawno. Publiczność zgromadzona w liczbie ponad 1000 widzów nawet nie miała ochoty dopingować swych pupiłków. Zwycięską bramkę w ostatnich sekundach meczu pięknym strzałem z woleja zdobył Kaźmierczak. Tak więc Gwardia może mówić o dużym szczęściu. Sprawiedliwym wynikiem tego meczu byłby remis. Zawody prowadził niepewnie i tolerancyjnie p. Łużny ze Szczecina.

(Jot-es)



W Trzemeszynie zakończył się w sobotę zawody w podnoszeniu ciężarów o Puchar Bałtyku. W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła drużyna ZSRR — 51 pkt, a na drugim znalazła się reprezentacja NRF — 34 pkt. Dopiero trzecie miejsce wywalczyli Polacy — 25 pkt, 4. NRF — 23.

Polscy jeźdźcy uczestniczący w mistrzostwach juniorów Europy WKKW, utrzymują się na 5. pozycji. W sobotę rozegrano najtrudniejszą konkurencję wierzchowców — konkurs konia wierzchowego tzw. steeple-cross. W zawodach obecnie prowadzi: 1) Francja — 119,13 pkt, 2) Anglia — 105,67 pkt, 3) ZSRR — 90,61 pkt, 4) Włochy — 52,47 pkt, 5) Polska — 22,33 pkt, 6) Irlandia — 0,2 pkt.

(m)

wali nasi szkoleniowcy. Cieszy, że obok renomowanych trenerów takich jak M. Matloka, K. Kołodziejki, obok całego sztabu szkoleniowców lekkiej atletyki, bardzo dobrze zapisał się instruktorzy: U. Mazur, H. Rogalski, M. Lis, J. Sainpruch, M. Kobierski i inni. Młodzież dała swoim wychowawcom dużo satysfakcji. Słowa uznania skierować należy również pod adresem działaczy związków i klubów sportowych. Mamy tu na myśli głównie tych, którzy ponad wąski nieraz interes własnej organizacji umiennie stawiać dobro ogólne województwa, dobro młodzieży.

Sukces sportowy i propagandowy naszego województwa w finałach II OSM cieszy, ale nie powinien upajać. Sprawdziły się przyjęte koncepcje rozwiązań programowych i organizacyjnych, roboty jednak pozostaje wciąż wiele. Sygnalizowano już o niedociągnięciach jakie występują w kilku dyscyplinach sportowych. Odrębnym zagadnieniem jest problem podniesienia poziomu gier zespołowych. W tej sprawie oczekiwania należy skutecznych decyzji władz Szkolnego Związku Sportowego oraz zainteresowanych okręgowych związków sportowych. Stałego doskonalenia wymagają systemy zawodów w poszczególnych dyscyplinach. Trzeba będzie podnieść poziom organizacyjny i rangę zawodów okręgowych, nasilić częstotliwość imprez środowiskowych i powiatowych.

mgr Marian Kandziak
z-ca kierownika
ekipy koszańskiej
na II OSM

LIGA

Zagłębie S. — Ruch 4:3
Odra — Pogoń 1:0
ŁKS — Wisła 3:0
Górniki — Polonia 2:2
Gwardia — Zagłębie Wałb. 1:0
Stal Rzeszów — Legia 0:0
Szombierki — Stal Mielec 0:2

ŁKS	2:0	3-0
Stal Mielec	2:0	2-0
Odra	2:0	1-0
Gwardia	2:0	1-0
Zagłębie S.	2:0	4-3
Górniki	1:1	2-2
Polonia	1:1	2-2
Stal Rzeszów	1:1	0-0
Legia	1:1	0-0
Pogoń	0:2	0-1
Zagłębie Wb.	0:2	0-1
Szombierki	0:2	0-2
Wisła	0:2	0-3

LIGA

Garbarnia — Hutnik 1:1
Lech — MKS Gdynia 2:0
Włókniarz — Urania 1:0
Górniki — Śląsk 1:1
Górniki Wb. — Zawisza 3:1
Star — ROW Rybnik 2:2
Start — Piast 5:1
Motor — GKS Katowice 0:1

Start	2:0	5-1
Lech Poznań	2:0	2-0
Górniki Wb.	2:0	3-1
Włókniarz P.	2:0	1-0
GKS Katowice	2:0	1-0
Garbarnia	1:1	1-1
Hutnik	1:1	1-1
Górniki Wb.	1:1	1-1
Śląsk	1:1	1-1
Star	1:1	2-2
ROW Rybnik	1:1	2-2
Urania	0:2	0-1
Motor	0:2	0-1
Zawisza	0:2	1-3
Piast	0:2	1-5
MKS Gdynia	0:2	0-2

LIGA M/WOJEWÓDZKA

Gwardia — Olimpia E. 2:1
Gryf — Kujawiak 0:1
Arkonka — Warta 2:1
Zagłębie K. — Bałtyk 2:0
Czarni — Zastal 2:2
Elana — Zastal 0:1
MECZE: Lechia — Olimpia
Poznań oraz Wisła Tczew —
Polonia przełożone na inny termin.

Zagłębie Konin	2:0	2-0
Kujawiak	2:0	1-0
Stoczniowiec	2:0	1-0
Gwardia	2:0	2-1
Arkonka	2:0	2-1
Czarni Szczecin	1:1	2-2
Zastal Ziel. Góra	1:1	2-2
Olimpia Elbląg	0:2	1-2
Warta	0:2	1-2
Gryf	0:2	0-1
Elana	0:2	0-1
Bałtyk	0:2	0-2

Ostatnie mecze o Puchar Intertoto

W sobotę odbyły się 4 zaległe spotkania piłkarskie o Puchar Intertoto. Przyniosły one następujące wyniki:
Grupa I: FC Zurich — Hertha Berlin Zach. 3:2 (1:2).
Grupa III: Lask Linz — Servett Genewa 2:2 (2:0).
GRUPA III:
1. Servette Genewa 8: 4 13-2
2. SZOMBIERKI
BYTOM 7: 5 17-15
3. Lask Linz 5: 7 8-16
4. BK 1903 Kopenhaga 4: 8 5-9
Grupa V: Borussia Dortmund — Wacker Innsbruck 3:3 (1:1).
Grupa VI: Eintracht Brunszwik — Young Boys Bern 5:1 (3:0).
Ostateczne tabele tych grup:

GRUPA I:
1. Hertha Berlin Zach. 10: 2 16-7
2. FC Zurich 9: 3 13-8
3. Jednota Trenčyn 5: 7 9-7
4. AB Kopenhaga 0:12 4-20
GRUPA V:
1. Atvidaberg FF 9: 3 15-7
2. ROW RYBNIK 7: 5 8-10
3. Wacker Innsbruck 5: 7 11-12
4. Borussia Dortmund 3: 9 10-15
GRUPA VI:
1. Eintracht Brunszwik 10: 2 10-2
2. Malmö FF 8: 4 15-8
3. ZAGŁĘBIE WĄBRZYCH 4: 8 5-8
4. Young Boys Bern 2:10 8-20

TOTEK

W Toto-Lotku z dnia 8 bm. wylosowano następujące numery 7, 8, 14, 18, 35, 42, dod. 2.

NIEOBOZOWE LATO Z „GŁOSEM”

PO POWROCIE Z OBOZU — POMAGAJĄ MŁODSZYM

Za 3 tygodnie skończą się wakacje. Niektórzy z Was już teraz skompletowali książki i zeszyty, coraz częściej myślicie o nowym roku szkolnym.

Nadal jednak działają wesołe zastępy nieobozowego lata. A nawet — tworzą się nowe. Po powrocie z obozu w Koczale niektórzy z Waszych kołanek i kolegów zgłosili się do Komendy Hufca, ofiarując swą pomoc. Anna Skawronska, Jan Jotko i Adam Kawiak zorganizowali 12 nowych zastępów, liczących razem ponad 60 osób.

A zajęć dla nich nie zabraknie. Jutro, we wtorek, Komenda Hufca zaprasza wszystkich uczestników NAL do Szkoły Podstawowej nr 4, na turniej kometki (o godz. 11). W czwar

tek, również o godz. 11, rozpocznie się w tej samej szkole turniej piłki nożnej. Czekamy na zgłoszenia drużyn piłkarskich ze Słupska.

Ostatnio byliście na „wyprawie po chleb”. W najbliższym czasie czekają Was nowe zadania Nieobozowego Lata. Gdziekolwiek jednak będziecie — pamiętajcie o ostrożnym obchodzeniu się z ogniem, zapalnikami. Nie pozwólcie najmłodszemu bawić się ogniem. Pamiętajcie o tym, że jedna zapalnika niweczy czasem owoc pracy wielu ludzi. Niech każdy z Was uczyni, co do niego należy, by niebezpieczeństwo pożarów stało się jak najmniejsze w tym trudnym okresie. CZUWAJ! (tem)

Balagan z cenami pomidorów

Na rynku warzywniczym jak zwykle problemy. Tym razem z cenami. W ub. środę na straganach leżały obok siebie pomidory krajowe po 22 zł i importowane po 15 zł. Rzecz oczywista, te ostatnie cieszyły się większym powodzeniem, choćby z tego względu, że były tańsze. Ich jakoś też była lepsza.

W Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej poinformowano nas, że pomidorów z importu właściwie już nie ma a co do jakości — to pomidory krajowe zawsze były gorsze i... droższe. Jednocześnie dodano, że od czwartku Wojewódzka Komisja Cen ustaliła cenę pomidorów krajowych na 20

złotych, natomiast RSO — I gatunek na 18 zł, a II — na 12 zł. Tym większe było nasze zdziwienie, gdy przez cały czwartek, w Uście obserwowaliśmy trzy ceny: 22 zł, 20 zł, i 18 zł pomidorów krajowych tego samego gatunku.

Tylko na jednym straganie, w pobliżu kina „Delfin”, ceny by różniły się w zależności od wyglądu pomidorów.

W piątek nastąpiła kolejna obniżka cen. W ogromnej większości sklepów w Słupsku pomidory były w cenie 14 zł. Ale znowu zauważyliśmy różne ceny na stoiskach podległych RSO. Mimo że niektóre były oddalone od siebie o kilkadziesiąt metrów. Obok dworca kolejowego przy ul. Wojska Polskiego sprzedawano pomidory po 18 złotych. Nie możemy podać numeru straganu, bo takowy nigdzie na widocznym miejscu nie jest wywieszony. Nieco dalej — idąc do śródmieścia — stragany na chodniku wystawił sklep warzywno-owo-cynowy RSO. Również tutaj pomidory kosztują 18 zł. A kilkadziesiąt metrów dalej na straganie RSO widzimy pomidory po 14 złotych!

Co to oznacza? Czyżby tak trudno było dostarczyć cenniki wszystkim sprzedawcom w jednakowym czasie?

W sklepach WSS i MHD w Słupsku widzieliśmy wszędzie jednakowe ceny, choć pomidory były różnej jakości. Czy nie można oddzielić gorszych pomidorów i sprzedawać wg cen II gatunku? A już źle jest, jeśli tego nie praktykuje się w „Supermarkiecie”. WSS i „Delikatesach” MHD. (kb)



Zmienna w ostatnich dniach pogoda (słońce, po nim mgła czasami przelotne niewielkie deszcze) nie sprzyjała żniwom w pasie nadmorskim.

W Dębnie trafiliśmy na pole Stanisława Dziuby. Traktorzysta Zdzisław Kostrówiec i jego pomocnik Witold Lesiecki z Kółka Rolniczego w Objeździe mieli niemałą trudność w pracy na tym pofalowanym terenie. Ciągnik C 40-11, choć silny, z trudnością holował snopowiązałkę. Żyto nie było jeszcze całkiem dojrzałe, w niektórych miejscach wyłożone.

Jak informuje mechanik Kółka Rolniczego w Objeździe — Eugeniusz Gilewski, kółko do kampanii żniwnej przystąpiło z 8 ciągnikami i 4 snopowiązałkami. Jest dobrze przygotowane do pracy. (tem)

Fot. J. PIĄTKOWSKI

wieści z USTKI

POWSZECHNE ZAINTERESOWANIE wczasowiczów budził statek szkolny Zasadniczej Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Darłowie m/t „Frank Zbuzzycki”, który zawiązał do portu w Uście. Od 1963 roku — kiedy to został oddany do eksploatacji — odbył 17 rejsów zagranicznych głównie do Wielkiej Brytanii, NRD i krajów skandynawskich. W lipcu i sierpniu statek wykorzystywany jest do rejsów próbnych, w których biorą udział kandydaci do szkoły.

W TYM SAMYM DNIE, tj. w czwartek, zauważyliśmy dużą grupę harcerzy i harcerzek z hufca im. Ludowego Lotnictwa Polskiego z Jarocina, którzy porządkowali — w czynie społecznym — trawniki i kwietniki na ul. Limanowskiego. Harcerze przebywali na obozie w Uście od 21 lipca. Zakonczenie obozu przewidziane jest na 10 sierpnia.

W KLUBIE KSIĄŻKI I PRASY „RUCH” — komplet, ale tylko wtedy, gdy nie dopisuje pogoda. W okresie letnim klub służy raczej jako kawiarnia. W związku z tym zapewne od 22 lipca Społeczna Rada Klubu wprowadziła zakaz gry w karty. Turysty stracili więc jeszcze jedno miejsce, gdzie można było pograć w brydża. W okresie lipca i sierpnia nie przeprowadza się w klubie żadnych imprez. Podobno nie ma chętnych. We wszystkich pięciu małych

salkach nie obowiązuje zakaz palenia. Nie każdy wczasowicz pali i nie każdy ma ochotę siedzieć w kłębach dymu. Można chyba wyodrębnić jedną salkę dla niepalących, choćby te, gdzie sprzedaje się napoje. A palącym — zostawić też miejsce. Nikt wtedy nie zerwie napisu „Palenie wzbronione”. A na to skarżyła się gospodyni klubu. (kb)

HANDLOWE TO I OWO

Sklep „Eldom” przy ul. Zawadzkiego reklamuje bardzo potrzebny w gospodarstwie domowym aparat. Chodzi o „ekshaustor kuchenny „Arojer” — odprowadzacz oparów kuchennych. Utrzymuje świeże powietrze w kuchni!”

Wszystko jest bardzo dobre i potrzebne. Tylko po co ten nieszczyśny „ekshaustor”? Co to znaczy?

JAK ZAROBIC ZŁOTÓWKĘ?

To bardzo proste. Wystarczy pójść do Supermarketu, zbliżyć się do stoiska z alkoholem, spojrzeć na butelkę angielskiego ginu a zł 215 — i nie kupić jej. Następnie pójść do Delikatessów przy ul. Zawadzkiego, powtórzyć wszystkie operacje jak poprzednio z wyjątkiem ostatniej. Tutaj można kupić, bo jest już tańsza: tylko 214 zł.

Jeśli chcemy zarobić drugą złotówkę, to w identycznej sytuacji możemy to zrobić za pomocą koniaku martineau. Prawda, że proste?

Ze ktoś nie lubi pić wódki, na dodatek tak drogiej? Ja też nie. Wolę mleko. Ale złotówka plus chęć nie chodzi... (t)

go strachu. Może zresztą tylko udawał przestraszonego, mając w tym jakiś, sobie tylko wiadomy, cel.

— Słucham, co potem?

Dentysta bezradnie opuścił ramiona. Na czoło wystąpiły mu krople potu. Począł machinalnie splatać i rozplatać palce.

— Ja nie zabiełem tego Clinquemailla’a — powiedział drżącym głosem — Nie byłem w ogóle w Escarbotin. Nie znałem nawet tej nazwy przed... przed...

Usiadł ciężko na ławce, usiłując jeszcze się usprawiedliwić, ale z tego, co mówił nie było można było zrozumieć. Wreszcie gestem pełnym rezygnacji wytarł nos i pograżył się w kontemplacji chusteczki.

— Jeśli się nie mylę, jako drugi został przyjęty pan Delecour? Czy tak?

— Tak jest — odpowiedział spokojnie malarz.

— Między godziną piętnastą trzydziści a szesnastą dwadzieścia pięć?

— Tak jest.

— Proszę opowiedzieć, jak spędzał pan czas po wizycie?

— Wyłącznie spacerowałem. Stąd do Dieppe i z powrotem zatrzymując się w Eu. Nigdy w życiu tak się nie wynudziłem.

— O której godzinie przybył pan do Eu?

— Nie wiem. Patrząc zwykle na zegarek nie po to, żeby stwierdzić która jest godzina, lecz po to, by zobaczyć ile jeszcze zostało mi czasu. Byłem umówiony na ósmą, więc stwierdziłem jedynie, że mała wskazówka jest jeszcze dość daleko od ósemki. Jeśli nawet spostrzegłem która była godzina, to i tak natychmiast zapomniałem.

Swoboda, z jaką mówił zdumiała mnie. Bez drgnienia powiek wytrzymał lodowate spojrzenie komisarsza, a na jego wargach pojawił się ledwo dostrzegalny uśmiech.

— Czy widział ktoś pana w Eu?

— Niewątpliwie. Spędziłem kilka minut w kawiarni. Nie wiem jak się nazywała, wiem tylko, że było to w pobliżu kościoła.

Plichon zanotował coś w notesie.

— Z Eu do Escarbotin niedaleko... — zauważył komisarsz.

— Z jakiego powodu miałbym wstępować do miasteczka, które nie leżało na mojej drodze?

(C.d.n.)



9 PONIEDZIAŁEK Romana

Sekretariat i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10 do 16, w soboty od godz. 10 do 14.

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe

Inf. kolejowa 81-10

Taxi:
39-09 ul. Starzyńskiego
38-24 pl. Dworcowy

Taxi bagażowe 49-80

bez słów 23.10 Korespondencja z zagranicy 23.15 Rytm na dziesięć wieców 23.40 Z muzyki renesansu 0.10-3.00 Program nocny z Lublina.

PROGRAM II na fali 367 m na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

Wiad. 4.30. 5.30. 6.30 7.30. 8.30. 9.30 12.05 14.00. 16.00. 17.00. 19.00. 22.00 23.50.

5.35 Komentarz dnia 5.40 Mozaika muz. 6.15 Gra i śpiewa zespół Ludowy Rozgłosni Śląskiej 6.40 Poranne drobniaki muz. 7.00 Kazdy doby dzień 7.15 Gimn. 7.50 Plebiscytowa piosenka miesiąca 7.54 Mozaika muz. 8.35 Problemy i dyskusje 8.45 W muz. dialogu 9.00 Muzyka polska 9.35 Kobiety ABC 10.05 Muzyka lud. różnych narodów 10.25 „W Jezioranach” 10.55 Kompozytor tygodnia — F. Schubert 12.25 Utwory na harcie 12.40 Rytm Trójmiasta 13.00 Koncert dla wczasowiczów 13.40 „Przez Zawrat na piwo” — humoraska Wiecha 14.15 Pociąg piosenki 14.45 Teatr na wesoło — gawęda 15.00 Letni koncert muzyki operowej 15.40 Koncert Chóru Rozgłosni Wrocławskiej 18.20 Sonda 19.30-22.00 Wieczór literacko-muzyczny 19.31 „Kilka dni w Reno” — słuch. 19.56 G. F. Haendel: O-ratorium „Salomon” 21.00 Notatnik kulturalny 22.30 Wiad. sport. 22.40 Nowiny i nowinki muz. 22.55 Zatańczmy przy dźwiękach orkiestry R. Davisa, W. Eichenberga i J. Lasta 22.30 Gra katowicki zespół „Metrum”.

PROGRAM III na UKF 66,17 MHz oraz na falach krótkich

Wiad.: 5.00. 7.30. 12.05. Ekspres przez świat: 6.30. 8.30. 10.30. 15.30. 17.00. 18.30. 6.35 Nasze zwykłe sprawy 6.50 Muz. zegarynika 7.50 Mikrorecept V. Villas 8.35 Muz. poczta UKF 9.00 „Pierścień z krwawnikiem” — odc. pow. 9.10 A. Salieri: Con-certo C-dur na flet, obój i ork. 9.45 Magazyn muz. 10.15 „Szafa na Mokotów” — rep. 11.45 „Tydzień jak tydzień” — odc. pow. 12.25 Koncert muz. uniwersytecki 13.00 Na bydgoskiej antenie 15.00 Byłem prezydentem miasta — gawęda 15.10 Mała historia samby 15.50 Muz. korespondencje z Pragi. Budapesztu i Belgradu 16.10 Program dnia 16.15 Wszystkie sonaty Skriabina — VIII Sonata op. 66 16.31 Opolskie debiuty 71 17.05 Co kto lubi 17.30 „Pierścień z krwawnikiem” — odc. pow. 17.40 Nie tylko melodia 18.00 Świat dźwięków 18.35 Mój magnetofon — aud. 19.00 „Kolumbowie rocznik 20” — odc. pow. 19.30 A. Vi-valdi: Koncert A-dur na 2 skrzypce i ork. smyczkową „Echo” 20.00 Melodia przypomni ci 20.35 Pięty nasz i naszych przyjaciół 21.00 Nie czytaście — to posłuchajcie 21.20 Muzyka z jednej płyty 21.45 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.05 Muzyka nocą 23.50-24.00 Gra K. Burrell.

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

5.40 Audycja dla wsi — w opracowaniu J. Zesławskiego 7.00 Serwis dla rybaków 7.02 Ekspres poranny 12.25 Radiowa wszechnica rolnicza 16.05 Chór i kapela Rozgłosni PR w Koszalinie pod dyr. J. Kowalczyka 16.25 „Tu mówi „Głos Koszaliński” 16.30 „Jak nam się pracuje” — aud. T. Grzechowiaka 16.45 Mały relaks muzyczny 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 „Niewidzaczemu pomoc” — rep. E. Kaiser.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM PROGRAM II, godz. 5.00 — Muzyczny nonstop z Koszalina

TELEWIZJA

16.50 Dziennik.
17.00 Dla dzieci — „Opowieści o zwierzętach”.
17.25 Echo stadionu.
18.00 Kino filmów animowanych.
18.30 „Singapur” — film dok. prod. węgierskiej.
18.45 Eureka.
19.20 Dobranoc — „Igraszki w zeszycie”.
19.30 Dziennik.
20.00 Teatr TV — K. Dickens: „Przygoda w Manor Farm” wg „Klubu Pickwicka”. Wykonawcy: L. Ordon, I. Smiałowski, E. Wichura, Br. Sućmiak, W. Głinski, S. Butrym, H. Gruszecka, H. Kossobudzka, W. Pokora, M. Czechowicz i inni.
21.10 „Tok sprawy” — reportaż filmowy.
21.45 „10 razy Sort” — odcinek III (lata 1963 i 1964) — wspomnienia o festiwalach soap-owych. W rozmowie udział biorą: J. Gruza, L. Kydryński, M. Koterbska, T. Zygałowicz, S. Rachon, P. Piętel.
22.25 Dziennik.
22.40 Program na jutro.

KZG Zam. B-221 G-4

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 28. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 63.

„Głos Słupski” — mutacja „Głos Koszaliński” Słupsk pl. Zwycięstwa 2 i piętro. Telefon: sekretariat tacy z kierownikiem — 51-95. Dział Ogłoszeń — 51-96. redakcja — 54-66. Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 15 zł, kwartalna — 45 zł, półroczna — 90 zł, roczna — 180 zł) przyjmują urzędy pocztowe „Istnosze oraz oddziały „Ruch”.
Wydawca: Koszaliński Wvławniwstwo Prasowe RSW „PRASA” Koszalin, ul. Pawła Pindera 21a, centrala tel. w 10-27.
Tłoczono: KZGraf. Koszalin ul. Alfreda Lampego 18.

Cytrusowe perfumy

Tłumaczyła Wanda Wąsowska

(19)

Czwórka mężczyzn różnie reagowała na moje poczynania: dystyngowany pan de Geeter posłał mi spojrzenie pełne niechęci, Lebrun pokazał mi twarz o rysach stwardniałych ze złości, dentysta patrzył na mnie jeszcze bardziej przestraszony niż zwykle, a piękny malarz-dekorator obserwował mnie z ironicznym uśmiechem.

Który z nich był winnym? Niestety, nie byłem w stanie odpowiedzieć na to pytanie i ten fakt wprowadzał mnie we wściekłość.

— Panie Fontaine — powiedział komisarsz — Pan, zdaje się, był jako pierwszy przyjmowany przez pannę Chabrier? Która to była godzina?

— Czternasta trzydzieści — odpowiedział dentysta.

— O której pan wyszedł?

— O piętnastej dwadzieścia pięć.

— O godzinie dwudziestej był pan w restauracji „Taverna”. Co pan robił między godziną piętnastą dwadzieścia pięć a dwudziestą?

— Spacerowałem. Uwielbiam morze. Poszedłem do Clavaire, tam wysoko... Wspaniałe widoki... Człowiek czuje, że...

Byłby tam zacytował cały przewodnik, gdyby komisarsz nie przywołał go do porządku. Dowiedzieliśmy się wreszcie, że przeszedł przez całe Treport i Mers-les-Bains, a następnie wszedł do kawiarni, gdzie jednak zabawił jedynie dziesięć minut, gdyż nie był zachwycony towarzystwem, jakie tam zastał.

— O której opuścił pan kawiarnię?

— O osiemnastej piętnaście.

— A potem?

Fontaine błagalnie spoglądał na komisarsza. Zdawał sobie sprawę, że nie posiada żadnego alibi i to było powodem je-